

99 OFIAR KATASTROFY SAMOLOTOWEJ

Krwawe Walki Wewnętrzne Arabów

Z Dnia

—PACYFISTI
—I NOWA LEWICA
—W IZRAELU

Zahypnotyzowani zdumiewającymi wyczynami izraelskich wojsk uwierzyliśmy, że ten mały liczebnie naród stoi murem za swą armią i jej dowódcami. Wydaje nam się, że jest to jedyne stanowisko jakie może zająć naród obelżony przez przeważające siły arabskie, zdecydowane zepchnąć go do morza. W rzeczywistości Izraelczycy nie są monolitem. Mają swoich pacyfistów i "nową lewicę".

Większość publicystów przypisuje naciskowi Washingtonu zgodę Izraela na przyjęcie "planu pokojowego" i zawieszenia broni sekr. stanu Rogersa. Mówią, że Izrael znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Arabowie otrzymują bronie od Rosji, kupują od Francuzów i Brytyjczyków, a nawet od Amerykanów. Izraelowi nikt, nawet Amerykanie, nie chce sprzedać broni. Jest to tragiczna rzeczywistość, która mała decydujący wpływ na stanowisko rządu Goldy Meir. Ale nie bez znaczenia jest również sytuacja wewnętrzna państwa, trudności finansowe i wzrastający pacyfizm, szczególnie wśród młodzieży.

Kolebka pacyfizmu są uniwersytety w Jerozolimie i Tel Avivie. Po wojnie w czerwcu 1967 roku grupa profesorów w Jerozolimie zapoczątkowała (ciąg dalszy na str. 2ej)

Red. Skoczolek Zmarł Nagle Na Udar Serca

Redaktor Stanisław Skoczolek, członek Redakcji "Dziennika Związkowego", zmarł nagle na udar serca w ub. sobotę, o godz. 6-jej wieczorem. Zwłoki naszego Kolegi znaleziono na podłodze jego pokoju w gmachu YMCA przy Division i Ashland Ave., gdzie mieszkał od dnia przyjazdu do Chicago.

Red. Skoczolek przez długie lata pracował w redakcji nieistniejącego już od kilku lat dziennika "Wiadomości Codzienne" w Cleveland, Ohio, gdzie miał liczne grono przyjaciół i znajomych — biorąc czynny udział w pracach organizacyjnych, a specjalnie w pracy związkowej. — W dniu 14go listopada 1916 roku, rozpoczął pracę w Redakcji naszego dziennika.

Red. Skoczolek urodził się w Polsce w dniu 7go listopada, 1910 roku.

Zwłoki Zmarłego przewieziono do zakładu pogrzebowego Barabasa, pnr. 1356 N. Oakley Blvd., gdzie spoczywają do dalszego zarządzenia władz i sądu spadkowego, ponieważ jako samotny, red. Skoczolek nie posiadał żadnej rodziny ani krewnych w Chicago.

Czesi Zwolnili 21 Amerykanów

Zwiesiel, Niemcy Zachodnie. (UPI) — Władze Czeskiej oswobodziły 20 amerykańskich studentów, ich przewodnika oraz 3 niemieckich przewodników, którzy — w czasie wycieczki — omyłkowo przekroczyli granicę Czechosłowacji z Niemcami Zachodnimi.

Naloty Odwetowe Izraela

Partyzanci Palestyny Sabotują Zawieszenie Broni

Środkowy Wschód. (UPI) — Na terenie Jordanii doszło do krwawych walk między istniejącymi tam 11 organizacjami bojowymi palestyńskich partyzantów. Ośmiu komandosów Palestyńskiego Frontu Narodowego zostało zabitych a 10 rannych. Część z bojowych organizacji palestyńskich popiera stanowisko Nasser'a w sprawie pertraktacji pokojowych, część zaś zapowiada bojkot zawartego zawieszenia broni i wzmożenie akcji terrorystycznej. W Jordanii zapowiadają utworzenie nowego rządu, który zgniotłby samowolę grup palestyńskich partyzantów.

Źródła dyplomatyczne w Tel Avivie podają, że pertraktacje pokojowe obejmą również sprawę wymiany jeńców wojennych między Egiptem a Izraelem. W niewoli egipskiej znajduje się 6 izraelskich pilotów, z których jeden zmarł w więzieniu. Ponadto 6 izraelskich żołnierzy. Izrael ma w swych obozach 69 egipskich żołnierzy.

Osoby poinformowane twierdzą, że Izrael wolałby, aby pertraktacje pokojowe były prowadzone w Nicosii, stolicy Cypru, podczą gdy Arabowie chcą rozmawiać w siedzibie NZ, w New Yorku. Na froncie egipsko - izraelskim zawieszenie broni jest ściśle przestrzegane. W niedziele izraelskie samoloty przeprowadziły nalot na bazę palestyńskich partyzantów w Libanie. Jest to akcja odwetowa za dwa wypadki złamania zasad zawieszenia broni przez arabskich terrorystów, którzy atakowali cywilów i izraelskich żołnierzy w Gali-

Kair ostrzegł, że wykrętnie stanowisko Izraela w sprawie wycofania się z zajętych terenów arabskich może poważnie zaważyć na rezultatach rozmów pokojowych.

Zalecenia Rady Prezydenckiej Dla Kolei

Washington (UPI) — Powołana przez prezydenta Nixona specjalna rada dla rozpatrzenia trwającego od jedenastu lat zatargu między urzędnikami a kompaniami kolejowymi, zaleciła złączenia posiadacza pałacza z posiadaczem hamulcowego, dla wyeliminowania jednego pracownika z frachtowych załóg kolejowych. Jeśli zalecenia rady zostaną przyjęte przez unie, załogi przeciętnych pociągów frachtowych będą zmniejszone z pięciu do czterech robotników — maszynisty, palacza-hamulcowego, konduktora i sygnalisty. Zalecenia rady nie obejmowałyby załóg pociągów pasażerskich, gdyż na tych pociągach palacz jest potrzebny dla pilnowania kotłów dostarczających parę dla ogrzewania wagonów, czy też w sezonie letnim dla ochłodzenia wagonów. 20,000 obecnie zatrudnionych na pociągach frachtowych palaczy, stopniowo przechodziłoby na emeryturę czy też przenoszeni będą na inne wakuujące stanowiska.

J. P. Hiltz, przedstawiciel kompanii kolejowych, wyraził zadowolenie z zaleceń rady, natomiast Charles Luna, prezes "United Transportation Union" odmówił komentarzy. Motory dieselsowe zostały wprowadzone w początkach lat 1950 w lokomotywach pociągów pasażer-



Transport Gazu Trującego Przez Armię

(UPI) — Dwa pociągi, przy podjeździe daleko idących środków bezpieczeństwa, rozpoczęły dzisiaj podróż przewożenia przez stany południowe, rakiet zawierających trujący gaz znieczulający system nerwowy. Pociągi wyruszyły z Anniston, Ala. i Richmond, Ky. z baz wojskowych, wozząc w betonowych i stalowych zbiornikach rakiety z gazem, do portu w Sunny Point, No. Carolina, skąd zbiorniki te będą zabrane na pokłady starych frachtowców i zatopione w głębinach Atlantyku.

Przed pociągami idą specjalne "pilotowe" pociągi, a nad pociągami krąży helikopter, strzegący każdej mili torów kolejowych. Załogi pociągów zaopatrzone są w specjalne lekarstwa, stanowiące anti-dotum przeciwko możliwemu ale nieprawdopodobnemu ulatnieniu się gazu ze zbiorników.

Władze armii, twierdzą, że gaz zaczął się ulatniać z pewnych zbiorników, to też szybko zatopienie zbiorników w Atlantyku jest musowe. Stona woda niweluje zabójczą działalność gazu. Zbiorniki będą zatopione na odległości 282 mil od wybrzeża Stanów Zjednoczonych, w wodach Atlantyku na głębokości 16,000 stóp.

Strajk Głodowy w Sprawie Rozwodów

Rzym, (UPI) — Dziesięciu Członków Ligi Rozwodów, organizacji stawiającej sobie za cel wprowadzenie prawa o rozwodach we Włoszech, rozpoczęło w niedzielę strajk głodowy. Pragną oni w ten sposób zmusić Senat do zatwierdzenia ustawy w sprawie rozwodów.

Trzęsienie Ziemi w Anglii

London, (UPI) — Niewielkie trzęsienie ziemi miało miejsce w niedzielę, w północnej Anglii. Wstrząsy trwały zaledwie 4 sekundy. Szkód nie zanotowano.

skich i frachtowych. Nieliczna garstka pozostałych jescze w kraju lokomotyw parowych, służy za atrakcję dla turystów.

Atak Komunistów Na Phnom Penh

Phnom Penh, Kambodża, (UPI) — Działaczka, o brasku dnia, komunistki uderzyła na most na rzece Tonle Sap River, leżący zaledwie 1 1/2 mili od śródmieścia stolicy. Odgłosy walki i wypadające z okien szyby obudziły ze snu mieszkańców, którzy wylegli na balkony, myśląc, że to bombardowanie lotnicze. Żołnierze Kambodży odparli komunistyczny atak.

Jest to już drugi w ciągu 4 dni atak komunistów w pobliżu stolicy. Poprzednio 300 żołnierzy Viet-Kongu uderzyło na pozycje wojsk Kambodży w odległości 4 mil od Phnom Penh. W stolicy ogłoszono stan bezpośredniego zagrożenia.

W czasie walk o Kirirom i o Skoun, wśród ciał zabitych, znaleziono i Chińczyków. — Władze nie podają czy są to ciała Chińczyków mieszkających w Kambodży, czy też przybyłych z Chin.

Jeńcy, wzięci do niewoli Kompong Thom, twierdzą, że ich dywizja przybyła do Kambodży bezpośrednio z Północnego Wietnamu.

12 Osób Ofiarą Zatrucia Gazem

London, (D.P.) — 12 osób poniosło śmierć w wyniku zatrucia gazem w m. Rawalpindi w Pakistanie. Gaz zaczął przenikać do wielkich studni, zasilających okolice w wodę. Najpierw zatruci zostali pracownicy czyszczący szyb, następnie zaś ekipa ratunkowa wysłana po kilku godzinach dla zbadania dlaczego zysci-ciele nie wyszli na powierzchnię. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej udało się uratować 6 osób.

Terrorysty Zamordowali Dyplomate U.S.

Montevideo, Urugwaj. (UPI) — Zwłoki porwanego przed dziesięcioma dniami przez terrorystów komunistycznych, dyplomaty amerykańskiego — Dan Mitrione, lat 50, znaleziono dzisiaj rano w skradzionym samochodzie na jednej z ulic w Montevideo.

Ambasada amerykańska stwierdziła, że Mitrione został pozbawiony życia wystrzałem dwóch kul w czaszkę głowy. Zwłoki zamordowanego były związane powrozem a usta zakneblowane.

Mitrione, doradca policji urugwajskiej, zatrudniony w ambasadzie amerykańskiej, został "stracony" przez terrorystów, ponieważ rząd urugwajski odmówił wypuszczenia na wolność 150 urugwajskich więźniów politycznych (komunistów) w zamian za uwolnienie Mitrione. Wraz z Mitrione zostały porwane wicekonsul brazylijski — Aloysio Dias Gomide, a w kilka dni później drugi urzędnik ambasady amerykańskiej — Claude Flyz doradca rolniczy.

Wiadomość o "straceniu" Mitrione została nadana telefonicznie przez jednego z terrorystów na stację radiową w niedzielę po południu. Podający stacji tę wiadomość terrorysta ostrzegł, że podobny do Mitrione los, czeka dwóch pozostałych przy życiu porwanych dyplomatów, jeśli żądania ich nie będą uwzględnione.

Siostry Syjamskie

Boston, Mass. (UPI) — Dwie siostry - syjamskie, urodzone w ub. wtorek w szpitalu Tufts, zmarły w piątek rano na zapalenie płuc. Bliźnięta syjamskie urodziły się ze zrosniętymi brzuskami od płuca do pępka, z jednym sercem i wątrobą. Lekarze zastanawiali się czy możnaby przeprowadzić operację rozdzielenia bliźniąt, z tym że tylko jedno z nich pozostałoby przy życiu, gdy dzieci zmarły na zapalenie płuc.

17 Policjantów Ofiarą Rozruchów Murzynów w Anglii

London, (UPI) — 19 osób stanęło dziś przed sądem w efekcie wczorajszych demonstracji 17 angielskich policjantów zostało rannych.

Demonstranci wykrzykiwali hasła: "black power", rzucali w policjantów kamieniami, cegłami, butelkami od mleka i puszkami od piwa. Tłum maszerował na posterunek policji z okrzykami "zabić świnię".

Nixon Ostrzega Przed "Kłeską Ekologiczną"

Washington, (UPI) — Prezydent Nixon, w przedłożonym dzisiaj Kongresowi raporcie specjalnej komisji prezydenckiej, ostrzegł naród przed możliwą "kłeską ekologiczną", jeśli nie zostaną wprowadzone daleko idące zmiany w amerykańskim sposobie życia. W 326-stronicowym raporcie "White House Council on Environmental Quality", Nixon ostrzega, że Amerykanie, którzy stanowią 6 proc. ogólnej ludności świata, zużywają 40 proc. naturalnych rezerw i energii.

Raport ostrzega przed dalszym skażeniem powietrza i wody, jak i przed niekontrolowanym wzrostem urodzin, które przyczynia się do przedłużenia miast i kraju, zwiększając problem skażenia otoczenia. Raport zaleca wprowadzenie większej kontroli i ściślejsze przestrzeganie istniejących praw w sprawie skażenia powietrza i wody, wprowadzenia stopniowo kontroli urodzin, ulepszenia systemów masowej transportacji jak i motorów samochodowych, ażeby były wolne od gazów spalinyowych, jak i wynalezienia sposobów użytkowania wszystkich materiałów, przeznaczonych na złom i odpadki, dla ponownego użytku.

Do specjalnej komisji prezydenckiej wchodził wśród innych: —

Russel E. Train, przewodniczący (były podsekretarz Dept. dla Spraw Wewnętrznych); Robert Cah, korespondent dziennika "Christian Science Monitor" i profesor Georgan J. F. MacDonald z Uniw. California.

ZSRR Przeciwnie Embargo Na Bronię

London, (UPI) — Źródła dyplomatyczne twierdzą, że Sowiety sprzeciwiły się, aby wielkie mocarstwa ogłosiły embargo na dostawy broni dla Środkowego Wschodu, na czas prowadzonych pertraktacji pokojowych. ZSRR twierdzi, że embargo na dostawy broni dla Arabów może nastąpić dopiero, gdy zostanie osiągnięte porozumienie polityczne.

Według poinformowanych źródeł, Sowiety przygotowały poważne dostawy najbardziej nowoczesnej broni dla Arabów, na wypadek gdyby podjęta przez US inicjatywa pokojowa spełzała na niczym. — ZSRR twierdzi, że ich dostawy broni mają charakter defensywny, podczas gdy amerykańskie, dla Izraela, są wybitnie ofensywnymi.

Wstrzymane Podróże w Obawie Przed Epidemią Cholery

Moskwa, (UPI) — W związku z niebezpieczeństwem szerzącej się epidemii cholery w Sowieciech, wprowadzono daleko idące ograniczenia w podróży na południowe tereny Rosji.

54 Studentów U. S. Wśród Zabitych

Eksplozja Nastąpiła w Górach Peru

Lima, Peru, (UPI) — Samolot wiozący sto osób, a wśród nich 54 studentów amerykańskich bawiących w Peru w ramach programu wymiennego rozbił się po wyruszeniu z lotniska w Cuzco i eksplodował w górach Andach. Zdołał uratować się tylko student-pilot, Juan Loo, który został wyrzucony siłą eksplozji z samolotu i spadł na drzewo.

Amerykańscy studenci ze średnich szkół z całego kraju, przybyli do Peru przed miesiącem w ramach programu wymiennego "International Fellowship Inc.". Studenci wracali do Lima z Cuzco, po zwiedzeniu ruin Macchu Picchu, gdzie przed tysiącami lat mieściła się stolica cywilizacji Inków.

Wada w Motorach

Pilot samolotu linii "Lansa" przez radio powiadomił lotnisko w Cuzco, że na skutek wady w jednym z czterech motorów zawraca na lotnisko. Samolot podczas zniżania się rozbił się o górę w odległości 11 mil od Cuzco, eksplodował i stanął w płomieniach. Ze stu osób na samolocie, 92 stanowią pasażerowie a ośmioro załoga. Katastrofa nastąpiła wczoraj po południu o godz. 2:55 (czasu chicagowskiego). Zwłone zwłoki zabitych jak i szczątki samolotu zostały rozrzucone na dużą odległość.

Studenti

Studenti amerykańscy studiowali język hiszpański w szkołach w Limie, a wśród studentów do Stanów Zjednoczonych zapowiadany był na dzień 2-go września. Ze 120 studentów amerykańskich biorących udział w studiach w Peru, 54 wzięło udział w zwiedzaniu ruin Inków i straciło życie w samolocie. Wśród studentów w wieku od 14 do 18 lat, znajdowały się dwie studentki z okolicy Chicago, — Ruth Slack, lat 17, córka pp. Stanley Slack z pnr. 14533 Center Ave., Harvey, Ill., i Mary Kinsock, lat 17, córka James Kinsock, z pnr. 7733 Delmar Ave. Hammond, Ind. Reszta studentów pochodziła ze stanów — Indiana, Ohio, Wisconsin, Georgia, No. Carolina, Pennsylvania i New York. Studenci podczas pobytu w Peru, mieszkali z rodzinami peruwiańskimi, zapoznając się ze zwyczajami i kulturą narodu peruwiańskiego.

Przyjacielska Umowa

Seul, Pld. Korea. (UPI) — Południowa Korea i Filipiny zawarły przyjacielską umowę w sprawie wymiany i współpracy kulturalnej. Nawigująca bardzo ściśle współpracująca kulturalna, nowa umowa między innymi obejmuje wzajemne uznawanie wydawnictw przez oba kraje dyplomów naukowych.

Nasser Wypuścił Uwierzonych Żydów

Nowy Jork (DP) — Dziennik "The New York Times" i rozgłośnia WBC doniosły, że dzięki staraniom francuskiego ambasadora w Kairze Francois Puaux, prez. Nasser wypuścił z więzienia pod Kairem 80 Żydów tj. resztę 400 Żydów uwierzonych po wybuchu wojny w roku 1967.

Wszyscy uwolnieni musieli się zrzec obywatelstwa egipskiego. Zostali przewiezieni samolotami do Paryża, gdzie zajęła się nimi tamtejsza kolonia żydowska. Pozostaną we Francji na stałe.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KOESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

18-go Sierpnia Zebranie Komitetu Obchodu 90-lecia ZNP w Gminie 88

We wtorek, 18-go sierpnia, o godz. 7:30 wieczorem w 1108 Kenilworth, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Komitetu Obchodu 90-lecia ZNP i 65-lecia złożenia Gminy.

Na zebranie proszeni są urzędnicy Gminy, Grup i wszyscy wchodzący w skład komitetów, a mianowicie: komitet pamiątki — A. Zaremba, F. Kisielnicki, S. Kurek, J. Grabiec, B. i L. Kubit, F. Lalik, J. Grego, P. Bernat, L. Hryniewicz, S. Wronowski, W. Miszewski, A. Szal, J. Kowalski, M. Zajac, J. Libuszewski, A. Bien, H. Labus, M. Syndyla, P. Szlag.

Komitet Historii i Progra-

mu: — F. Nowak, G. Wrost, L. Dzik, J. Szukalski. Komitet Dekoracji: — F. Kisielnicki, P. Makuch, I. Maciag, J. Gorczyca, R. March.

Komitet Rejestracji i przyjeżdż: — S. Tyszka, I. Górecka, F. Kozel, M. Kloss, S. Leśniak.

Komitet Bankietu: — J. Jasińska, przew., Stefan Wronowski, Józef Grabiec, Bronisława Kubit, Ludwik Kubit, Stefania Kurek, Piotr Bernat.

Jest wiele ważnych spraw do załatwienia i wszyscy wymienieni proszeni są o przybycie ażeby omówić dalsze sprawy obchodu 90-lecia ZNP. Za Komitet Bankietu J. Jasińska, przew.

Dzień Patronki Związku Polek w Obwodzie 7-mym

Obwód 7-my Związku Polek w Ameryce, obejmujący Ohio i West Virginia, zaprasza członkinie obu komisji, 7-mej i 18-jej, oraz gości do wzięcia udziału w nabożeństwie ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki Związku Polek w Ameryce.

Nabożeństwa odbędą się w sobotę, 15-go sierpnia, i w niedzielę, 16-go sierpnia. W niedzielę, w dniu Związku Polek, Msze Św. będą odprawiane o godzinie 9-jej i 11-jej rano w kaplicy Marymount przy Granger Road, w Garfield Hts., Ohio. Kazanie wygłosi franciszkanin, O. R. Świącicki.

Po Mszy Św., obiad w kafece szkolnej. O godz. 1:30

Pieczenie z Okresu Powstania Styczniowego

We wsi Krzemienka, pow. brzozowski, u jednego z miejscowych rolników natrafiono na zestaw 10 okrągłych i owalnych metalowych pieczęci — Rządu Narodowego z okresu powstania styczniowego.

Pochodzą one z zbiorów b. właścicieli Krzemiennej — Dybińskich, z których jeden był przedstawicielem Rządu Narodowego w okresie powstania styczniowego na Galicję. Pieczęcie te z wyobrażeniami herbów Polski, Litwy i Rusi należały do różnych agend Rządu Narodowego, np. do dyrekcji policji m. Krakowa i Galicji, naczelnika sił zbrojnych na lewym brzegu Wisły.

Innym unikalnym znaleziskiem jest odkryta pod Jarosławiem owalna metalowa pieczęć z wypukłym rysunkiem orła polskiego i napisem "Elementarna Szkoła Artylerijska", pochodząca prawdopodobnie z okresu Księstwa Kongresowego.

Autograf Wyspiańskiego

Biblioteka Uniwersyteku Łódzkiego weszła w posiadanie niezwykle cennego rękopisu Stanisława Wyspiańskiego, stanowiącego fragment monologu Wandy z dramatu "Legenda", napisanego w 1897 roku.

Cały rękopis "Legendy" — spłonął podczas Powstania Warszawskiego. Odnaleziony fragment jest luźną kartką z tekstem pierwszego aktu dramatu w drugiej wersji, od wiersza 336 do wiersza 348. Znajdowała się ona w zbiorach zmarłego polonisty łódzkiego dra Stanisława Pazurkiewicza.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

W Zakopanem "U Wnuka"

Kraków — Dokładnie w 100 lat po wybudowaniu pierwszego piętrowego domu w Zakopanem przy Kościeliskiej 8 otwarto tam 26 czerwca, 1970 roku utrzymaną w stylu góralskim kawiarnię "U Wnuka".

Dawniej znajdowała się tu część gospody, w której bywali między innymi Witkiewicz, Orkan, Witas, poseł góralski Rój, Bartus Obrochta, aktorzy, dziennikarze. Tu w 1904 roku założono Związek Górali. W tym domu wreszcie został otwarty pierwszy w Zakopanem sklep Reigelhampa.

Dom wybudował w połowie XIX wieku prapradziad Włodzimierz Wnuka, autora licznych książek o Tatrach, Józef Krzeptowski (brat Sabaly). Był to pierwszy dom piętrowy, więc górale mówili, że Krzeptowski "buduje drugą chatkę na dachu..."

Dom wybudował w połowie XIX wieku prapradziad Włodzimierz Wnuka, autora licznych książek o Tatrach, Józef Krzeptowski (brat Sabaly). Był to pierwszy dom piętrowy, więc górale mówili, że Krzeptowski "buduje drugą chatkę na dachu..."



LENORE ROMNEY i jej mąż George, sekretarz Dept. Rozbudowy Miast potrafili zdobyć się uśmiech podczas pełnych napięcia godzin liczenia głosów oddanych na nią jako kandydatkę zabiegającą o republikańską nominację na senatora ze stanu Michigan. Pp. Romney zostali sfotografowani w swym domu w Bloomfield Hills.

Sen. Percy Będzie Ubiegał Się o Ponowny Wybór Bez Opozycji

Senator Charles Percy ożna, że będzie ubiegał się o ponowny wybór w wyborach w 1972 roku i stwierdził, że dotąd nie ma oponenta do prawyborów.

Sen. Percy udzielił wywiadu prasowego podczas rocznej konwencji Stowarzyszenia Amerykańskich Adwokatów w St. Louis i powiedział, że jego kandydatura da republikanom "balansowany tykiel" w wyborach stanowych.

W ubiegłym tygodniu ukazały się doniesienia prasowe, że ewentualnie prokurator generalny William Scott będzie oponentem w prawyborach w 1972 roku przeciwko sen. Percy. Ale Scott oznajmił, że nie stanie w szranki przeciwko senatorowi. Wobec tego siły przeciwne sen. Percy wśród republikanów Illinois zwróciły się do konserwatywnego republikanina kongr. Phillipa M. Crane, aby stanął przeciwko sen. Percy w prawyborach, ale kongr. Crane także odmówił. Wreszcie te same siły zaproponowały konserwatywnemu kongr. Edwardowi Derwińskiemu ubieganie się o nominację republikańską przeciwko sen. Percy, wiedząc, że kongr. Derwiński wielokrotnie krytykował senatora za brak poparcia z jego strony dla polityki prezydenta Nixona w wielu wypadkach. Ale kongr. Derwiński także odmówił.

W takiej sytuacji sen. Percy mógł powiedzieć, że nie widzi dotąd oponenta, który chciał ubiegać się o nominację republikańską przeciwko niemu.

Przeciwko sen. Percy sta-

Łondyn (DP) — Z Moskwy donoszą o historii współczesnego Czerwonego Kapturka, która miała miejsce w Puszczy Azerbejdżańskiej. Sześcioletnia dziewczynka, zbierając grzyby zabłąkała się w głąb lasu, gdzie przebywała przez 23 dni. Gdy odnalazła ją, opowiadała że przez ten czas żywiła się jedynie owocami, miodem i grzybami, piła wodę ze strumienia i bawiła się z "takimi dużymi psami i ich szczeniakami". Oczywiście były to wilki.

Współczesny Czerwony Kapturek w Sowietach

Łondyn (DP) — Z Moskwy donoszą o historii współczesnego Czerwonego Kapturka, która miała miejsce w Puszczy Azerbejdżańskiej. Sześcioletnia dziewczynka, zbierając grzyby zabłąkała się w głąb lasu, gdzie przebywała przez 23 dni. Gdy odnalazła ją, opowiadała że przez ten czas żywiła się jedynie owocami, miodem i grzybami, piła wodę ze strumienia i bawiła się z "takimi dużymi psami i ich szczeniakami". Oczywiście były to wilki.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-jej)

ła "Ruch Pokoju i Bezpieczeństwa", który znalazł silne fesorów, lecz także wśród poparcie nie tylko wśród promłodzieży, pisarzy, dziennikarzy i artystów. Znalazło się nawet kilku studentów, którzy odmówili służby w wojsku. W prasie zaczęły ukazywać się płatne ogłoszenia, podpisane przez dziesiątki intelektualistów wzywające do zwrotu wszystkich bez wyjątku terenów okupowanych przez Izraela i zawarcia pokoju.

Niezależnie od poczynają pacyfistów w łonie "establishmentu", działa w Izraelu "nowa lewica". Najruchliwszą jej organizacją jest "Si'ah", licząca około 500 członków i znacznie więcej sympatyków. Jej bojówki urządzają demonstracje, blokują najruchliwsze ulice i coraz częściej atakują policję. Nie jest to jeszcze silny ruch, ale w obłożonym państwie walczącym o "być albo nie być", jego istnienie musi wzbudzać niepokój w środowiskach rządzących i zachęcać nieprzyjaciela do nieustępliwego stanowiska.

Na temat siły ruchu antywojennego w Izraelu zdania są podzielone. Podczas ostatnich wyborów do Knesset (sejmu), lista kandydatów "Ruchu Pokojowego" z dwoma profesorami na czele, została zdecydowanie odrzucona przez wyborców. Mogło to świadczyć, że pacyfizm ogranicza się do garstki intelektualistów. Zaprzecza temu w sprawie Nahuma Goldmana, który zgłosił gotowość wyjazdu do Kairo i odbycia konferencji z prez. Nasserem. Rząd Izraela odmówił zgody na misję Goldmana, który nie cieszy się specjalną popularnością. Choć jest prezesem Światowego Kongresu Żydowskiego i mieszka w Izraelu, nie wyrzekł się obywatelstwa Szwajcarii, a przed Siedmiodniową Wojną "na wszelki wypadek" wyjechał za granicę. Reakcja opinii publicznej na odmowę rządu musiała być niespodzianką dla wszystkich.

Prasa niezależna ostro potępiała odmowę rządu, zarzucając mu, że polega tylko na wojsku, a zupełnie ignoruje odcinek dyplomatyczny i nie podejmuje inicjatyw pokojowych. Nawet w czasopiśmie kontrolowanych przez partie wchodzące do koalicyjnego rządu ukazały się listy czytelników i platne ogłoszenia potępiające rząd. Pięćdziesięciu zwolenników wojny w Jeruzolimie (w tym syn ministra) w liście do premiera Goldy Meir stwierdziło, że wobec odrzucenia inicjatywy Goldmana, kwestionują swój obowiązek służenia w wojsku.

Jak pogodzić kłękę pacyfistów w wyborach z reakcją opinii na odrzucenie przez rząd inicjatyw pokojowej Goldmana? Odpowiedź dają ankiety i rozmowy z Izraelczykami. Jak zwykle "szary człowiek" dzięki zdrowemu rozsądkowi wykazuje więcej mądrości niż profesorowie Uniwers. w Jeruzolimie. "Chemy pokój, mówią, chcemy żyć w zgodzie ze wszystkimi sąsiadami, podróżować do Kairo i Damaszku oraz przyjmować Egipcjan i Syryjczyków u siebie. Za pokój i bezpieczeństwo jesteśmy gotowi oddać wszystkie okupowane tereny. Ale ze strony Arabów słyszymy tylko nawoływania do zniszczenia nas. Arabska prasa powtarza ciągle, że gdyby Hitler skończył swe zadanie i ani jeden Żyd nie ocalał, byłby zbawcą ludzkości. I e mamy wyjścia, musimy walczyć o prawo do życia". Fanatyzm Arabów zmusza izraelskich pacyfistów do milczenia i popierania wojennej polityki rządu.

Polski "Paradoks" Zdobwa Nagrody w San Sebastian

(P) Zespół "Paradoks" po raz drugi już powrócił do kraju z laureami międzynarodowego festiwalu jazzowego w San Sebastian.

W ub. roku grupa ta otrzymała nagrodę publiczności, w piątek zaś polscy muzycy przywieźli do Warszawy dyplom zdobywców 1-iej nagrody w kategorii jazzu nowoczesnego. "Paradoks" jest pierwszym polskim zespołem uczestniczącym w tej imprezie.

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

(Ciąg Dalszy)

Ze wszystkich dzieci swych Bona może najczulej kochała Izabelę, najgoręcej się losem jej zajmowała. Cała miłość macierzyńska na jaką się zdobyć mogła, przelewać się zdawała na to jedno swe dziecko, bo syn pieczołowity był tylko dopóki go sobie podbić chciała i spodziewała się.

Odebrawszy listy, Bona pół dnia łamała ręce, nie wiedząc, co czynić. Jedno z dwojga: potrzeba było albo zmienić postępowanie z Elżbietą, lub poświęcić Izabelę.

Ale oddać Zygmunt Augusta, którego słabość znała, żonie, znaczyło abdykować zawczasu! Miłość dla dziecka przeważał interes własny.

Królowa musiała chwilowo choć spróbować dwie nieprzejednane sprawy pogodzić z sobą.

Do późnej nocy trwały narady z Gamratem.

Arcybiskup, nie ten już co był niegdyś (mówiła o nim Bona), smutny ciagle, ostygly, nie biorący nic do serca, skarżący się na zdrowie coraz gorsze, potakiwał nie radził. Był jednak za tym, aby starać się pozyskać Marsupina.

— Mówią, iż ma ucho i wiarę u króla swego — dodał — choć czełk mały lekceważący go nie można.

— Ale wiem, że się kupić nie da! — wykrzyknęła królowa — a gdy to niemożliwe, to zdradzi!

Właśnie, gdy się toczyły te narady, Włoch poszedł za wskazówką Bonera i królowę Bonę o posłuchanie prosił. Oświadczył mu marszałek, iż chętnie przyjęty zostanie.

Królowa pragnęła wystąpić dosyć wspaniale, kazała się przystroić służbie, karłom, frauceymerowi. Sama wdziała najpiękniejsze klejnoty, komnatę obrała najokazalej przyozdobioną. Synowi naostatek poleciła, aby był przy niej czasu posłuchania.

Występowała z całą dumą królewską, w majestacie. Marsupin odziany czarno, z łańcuchem od cesarza, na którym był wizerunek złoty Karola V, przyszedł z tą pokorą i uinżonością przesadzoną, niezmierną, która Bonę gniewała, bo niemal w niej widzieć było można szyderstwo.

Nieprzyjaciele zmierzili się oczyma. Bona nie dopuściła w rozmowie ani dotknąć nie drażliwego, żadnych żalów, żadnych wymagań. Natomiast rozpoznała o córce i o królu, którego sobie dla niej zjednać chciała.

Włoch przyrzekł, ale razem usiłował przypomnieć królowi Elżbietę, — lecz Bona ani słuchać nie chciała. Powtarzała jedno.

Zdawało się to jakby postawionym warunkiem targu i Marsupin w początku tak to rozumiał. Chciał ze swej strony też położyć za warunek inne obejście się z młodą królową. Bona nie rozumiała.

— Możecie zapewnić króla, że my nad powierzoną córką jego czuwamy, jak nad własnym dzieckiem. Zdrowie jej niedobre, aleśmy temu nie winni, taką do nas przybyła.

I jak najprędzej, natychmiast zagałę o królowej Izabeli, prosząc Marsupina, aby sprawę jej popierał.

Włoch w końcu przyrzekając donieść co mu polecono, dodał, że nie był upoważnionym do mieszania się w sprawy, do których innych pośredników użyćby należało.

Całe to posłuchanie upłynęło na próżnej szemierce słów, bo ani Bona sobie mogła pochlebiać, że pozyska Marsupina, ani on, że ją rozbroił. Zamiast zbliżenia, rozmowa pozostała po sobie gorzkie wspomnienia.

Gdy po wyjściu Włocha królowa się znalazła sama z arcybiskupem, zawołała gniewna:

— O! król Ferdynand umiał dobrze wybrać posła! Zawsze żyłbym sobie mieć takiego sługę, ale pozbyć się go jako szpiega, jako najniebezpieczniejszego intryganta... konieczna! Nie będziemy mieli pokoju, dopóki on tu pozostanie. Precz z nim! precz z nim! Co za wejście bazylijska! Co za uśmiech, jaka podła pokora i udanie, a szyderstwo drga mu na ustach.

Wieczorem u króla Bona ciągle mówiła tylko o Marsupinie, — nie schodził jej z ust, aż Zygmunt musiał kazać milczeć.

— Dajże mi pokój z tym Włochem, robisz z niego większego, niż jest. U stracha wielkie oczy.

Po wszystkich tych audiencjach skończyło się na tym, iż Opaliński zakazał Włocha puszczać na zamek.

Jeżeli Marsupinowi udało się oszukać strażę i włzignąć się między dworzan królewskich, którzy mu tak sprzyjali, że go nie tylko chętnie przyjmowali, ale gotowi mu byli pomagać, czujna Bona natychmiast zapobiegała przez kogos z swoich, aby dalej nad przedpokojem się nie dostał.

Widząc go zbiedzonym, biskup Samuel i hetman sądzili, że mu utrzymać się w Krakowie o własnym koszcie dłużej będzie trudno; chciał więc biskup łożyć nań, a inni się do niego przyczynić — ale signor Giovanni odmówił. Znajdował, że to dla pana jego uwieczające by było, gdyby sługa królewski cudzej potrzebował pomocy.

Ile białych, zabiegliwych Włoch wycierpiał, co się nabiegał, jakich środków używać musiał, aby się rozwiedzić o wszystkim i choć próbować móc doścignąć, gdzie go nie puszczano, opisać trudno. Niemordowanym był w tej pracy, do której go rzeczywista miłość dla młodej królowej zagrzewała.

Bona, wiedząc o wszystkim, powzięła ku niemu nienawisć nieubłaganą. Zaczęła od tego, iż staremu królowi codzień tym głowę nabijała, iż żywił na dworze nieprzyjaciela, szpiega, potwarce, donosiciela i że dla godności swej pozbyć się był go obowiązany.

Z początku król zbywał to milczeniem, w końcu zdudzony, słysząc ciągle powtarzające się żale, dał się im uwieść i sam na Marsupina przed ks. Maciejowskim narzekać zaczął. Nie przyjmował już Włocha, a król miody, bojąc się matki, ani go też chciał widzieć.

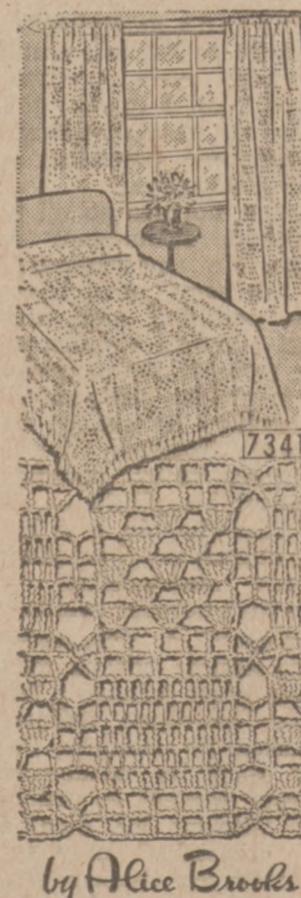
Młoda królowa, choć najmocniej życzyła spotkać się z nim, tak trzymano, otaczano, zamknięto, a Włocha odpedzano, że jej nawet zdaleka nie widywał, chyba w kościele, gdy w łoży mszy świętej słuchała.

Wszystek jego stosunek ograniczał się do tego, że przez Dudycza posyłał listy i przez niego je odbierał. Był więc doskonale uwiadomionym, co się działo na dworze młodych państwa: że August zupełnie żonę zaniedbywał, i że ją Bona jak niewolnicę strzegła, służy jej mieniając, licząc ich zmniejszając, w wielu rzeczach skąpiąc i odmawiając wygód nawet, do których była przywykłą.

Czas jakiś wytrwawszy na tym stanowisku poleconego Augustowi za tłumacza i sekretarza — Marsupin, widząc, że najmniejszej przyjęcia nie miał nadziei — zrzucił w końcu maskę i głośno mówił, że był posłem króla Ferdynanda, przeznaczonym do pozostawiania przy osobie królowej Elżbiety.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Budget Beauty!



Quick and inexpensive crochet for bedroom.

NEW! Lace look spread, curtains have old world charm in washable string, white or colors. Crochet 13" strips of solid and open mesh blocks. Join. Pat. 7341: directions.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroider, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00

"50 Instant Gifts" Book 50c

"16 Tuffy Eggs" to knit, crochet, weave, sew, book, 50c.

Book of 12 Prize Afghans. 50c

Bargain Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns 50c

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts 50c

Book 3 "Quilts for Today's Living." 13 patterns. 50c.

Neckline News

PRINTED PATTERN



4761 SIZES 12 1/2-24 1/2

by Anne Adams

Sit down, and let everyone admire the unique flattery of the pretty collar. Stand up, see how side darts create a smooth, clinging line.

Printed Pattern 4761: Half Sizes 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2, 24 1/2. Size 16 1/2 (bust 37) takes 2 3/4 yds. 45-inch.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern, add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEWS/NOT: SPRING-SUMMER Pattern Catalog 111 styles. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

Kronika z Marianowa

Obowiązujące Święto

W przyszłą sobotę, 15-go sierpnia, przypada uroczystość Wniebowzięcia Najsw. Marii Panny (Matki Boskiej Zielnej); święto obowiązuje każdego Katolika do wysłuchania Mszy Św.; Msze św. odprawiane będą o godz. 6-ej 7-ej 8-ej, 9-ej i 12:05 w południe oraz o 7-ej wieczorem, w wigilię Wniebowzięcia, to jest w piątek wieczorem o 7-ej odprawiona będzie Msza św. na której można wypełnić obowiązek wysłuchania Mszy Wniebowzięcia; zaś sobotnia Msza św., o 7-ej wieczorem nie może zastąpić podwójnego obowiązku święta Matki Boskiej i niedziel. Świecenie kwiatów i ziela odbędzie się w sobotę, 15-go sierpnia, przed Mszą św., o godz. 8-ej i 9-ej rano.

Z Żalobnej Karty

Ostatnio przenieśli się do wieczności: Michalina Kubasiak; Mae Rorh i Fabian Biegalski, były sekretarz na plebanii Marianowskiej.

Bezpłatne Prześwietlenia

Przy rogu ulic Ashland i Division, tuż przy Banku Manufacturers; bezpłatne prześwietlenia płuca; dziś, w poniedziałek, po południu i w czwartek od 1-ej do 8-ej wieczorem; we wtorek, środę i piątek od godz. 10:30 rano do godz. 5:30 po południu.

Wycieczka Ministrantów

Już w tę s r o d e, 12-go sierpnia, w Potowatemee, Parku, w St. Charles, Ill., odbędzie się doroczna wycieczka ministrantów, w dowód wdzięczności za wierne służenia do Mszy św. i nabożeństw.

Śluby

W przyszłą sobotę, 15 sierpnia, na Mszy św., o godz. 10-tej połączeni będą węzłem małżeńskim: Jan Sienkiewicz i Wanda Malczewski; o godz. 1-ej po południu Michał Hitzler i Shirley Stafiej; o godz. 2-ej po południu: Alan Kwiatkowski i Shirley Czelusta; o godz. 3-ej po południu: Timothy Sundberg i Susane Pawłowski.

Kolekta Na Ligę Katolicką:

W przyszłą niedzielę, 16-go sierpnia, odbędzie się specjalna Kolekta na rzecz Ligi Katolickiej, aby pomóc biednym kościołom w Polsce.

Pielgrzymka

Jeszcze kilkanaście biletów pozostało na autobus z pielgrzymką do Klasztoru Ojców Franciszkańców w Burlington, Wisc., na niedzielę, 30-go sierpnia; kto chce zapewnić sobie miejsce w autobusie, może zamówić bilet w tych dniach na plebanii.

Lektorzy i Komentatorzy

W sobotę, 15-go sierpnia, o 7-ej wieczorem: — Roman Tojza i Jan Suszek.

W niedzielę, 16-go sierpnia: — 6:00 — Ryszard Juszyński i Kenneth Tuman; 7:00 — Piotr Odon; 8:30 — Dawid Tuman i Tadeusz Dawiec; 9:45 — Stanisław Odon i Alojzy Mrowiec; 11:15 — Mark Czoske i Tadeusz Wieszczyk; 12:15 — Jim Demski i Ryszard Rempala.

Zapisy do Szkoły

Każde dziecko z naszej parafii powinno być zapisane do szkoły parafialnej na Marianowie; można to uczynić w domu Zakonnicy.

Powstają Koła Przyjaciół "Kultury"

Paryska "Kultura" od początku swego istnienia spełnia doniosłą rolę w życiu polskiej emigracji. Jest nie tylko doskonałym mieszczyńskim cieszącym się poważaniem w kołach intelektualistów Zachodu, ale skupia także wokół siebie zespół ludzi, który podjął działalność na wielu odcinkach życia. Na uznanie zasługuje akcja wydawnicza książek w jęz. polskim. Doniosłe znaczenie mają gruntowne studia sytuacji w Polsce i kontakty z intelektualistami w krajach rządzonych przez komunistów. Nic więc dziwnego, że stała się solą w oku komunistycznego reżimu w Polsce, a min. Jendrychowski podczas pobytu w Paryżu usiłował nawet wyrwać presję na rząd francuski by ukrocił działalność "Kultury". Jest ona również pierwszym przystankiem dla wielu wybierających wolność pisarzy i artystów z bloku komunistycznego.

Ta rozległa działalność wymaga funduszy. By przyjąć z pomocą paryskiemu ośrodkowi polskiej emigracji politycznej tworzą się w większych skupiskach polskich Koła Przyjaciół "Kultury", które zachęcają do prenumeraty mieszczyńskie i zbierają fundusze na działalność jej ośrodka. Z radością należy powitać inicjatywę założenia Koła Przyjaciół "Kultury" w Chicago, o czym świadczy poniższy list.

A P E L

W porozumieniu z redaktorem paryskiej "Kultury" Panem Giedroycem, planujemy zorganizowanie w Chicago Koła Przyjaciół "Kultury", podobnego w formie do Kół w Toronto i Melbourne. Celem tego Koła było by stworzenie ośrodka nowych myśli, pogłębianie wiedzy o współczes-

nych zagadnieniach i pomocy w działalności "Kultury", szczególnie obecnie, gdy jest atakowana przez władze warszawskie. Dla zdania sobie sprawy kto będzie mógł wziąć udział w zebraniu organizacyjnym i przyśpieszeniu prac Koła Przyjaciół "Kultury", prosimy uprzejmie o skontaktowanie się z Komitetem Organizacyjnym Koła Przyjaciół "Kultury" w Chicago, 10121 So. Clifton Park, Evergreen Park, Illinois, 60642.

Wystawa Obrazów w Amerykańskiej Częstochowie

W dniach 5, 6 i 7 września br. (sobota, niedziela i poniedziałek) odbędzie się na gruncie Częstochowy Amerykańskiej Dorocznego Polskiego Festiwalu w czasie którego ks. Marian Paskowicz urządzi pierwszy niezwykle ciekawą i oryginalną polską wystawę obrazów z wykonanych przez siebie ręcznie ze słomy.

Wystawa tego rodzaju sztuki wzbudza ogromne zainteresowanie wśród najszerzszego rzesz świata artystycznego. Na wystawie w Częstochowie Amerykańskiej Ks. M. Paskowicz pokaże około 100 obrazów różnej wielkości, które obrazują między innymi Watykan, Biały Dom w Washingtonie oraz ważniejsze postaci w 50 stanach Ameryki łącznie z portretem prez. Jerzego Washingtona.

Sztuka jaką zademonstruje ks. Marian Paskowicz w Częstochowie Amerykańskiej jest prawdziwą nowością w Ameryce. Ks. Paskowicz jako student uczył się tej sztuki w Polsce, a od 10 lat pogłębia ją

Wycieczka Gminy 75 ZNP

Rok rocznie Gmina 75 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go ZNP.

W roku obecnym taka wycieczka autobusami również się odbędzie i to w niedzielę, 16-go sierpnia.

Ponieważ potrzeba zamówić autobusy i Komitet Zabaw chce wiedzieć ile, dlatego już teraz, — ci, co pragną z Gminą 75 ZNP jechać na tę wycieczkę, proszeni są już teraz zamawiać miejsca.

Koszta przejazdu w obie strony autobusem dla dorosłych wynoszą \$3.00, zaś dla dzieci \$1.50. Na czele Komitetu Zabaw stoi wiceprezeska Gminy 75 ZNP p. Ludwika Adamowska, jako przewodnicząca, zaś wiceprzewodniczącą jest p. Maria Klinger.

Po zamówieniu miejsc na autobus na tą wycieczkę prosimy telefonować jak najwcześniej do Ludwika Adamowskiej, tel. EV 4-2430, zaś do Marii Klinger tel. EV 4-2820, do Anny Halvorsen, sekr. fin. Gminy 75 ZNP — PE 6-3414.

Edward Moskal, prezes; Władysław Kuman, sekr. i korespondent.

Myśli Wybrane

Po paru dniach przybywają lekarze i tragiczna śmierć żony.

W moim miasteczku jest rynek, a dokoła same domy publiczne.

Soplica pod kapturem mnicha mógł nosić swoje relikwie.

Skawinski był bohaterem i potrzebował odpocząć.

Gdy Hrabia zobaczył, że Telimena zaczęła mdleć, a Zosia piszczeć, serce mu zmiękło i ofiarą padły zwierzęta domowe.

Poeta urodził się bardzo młodo.

Wódz jest jak śmietnik: każdy przychodzi do niego ze swoim śmieciem.

Bogaćtwo usuwa troski dnia codziennego.



PIES ŚCIGAŁ NIĘ Z MOTOCYKLA. — Ron Meyer, który w ub. roku wraz ze swym psem w okularach ochronnych objechał Stany Zjednoczone motocyklem, został w Denver, Colo. aresztowany i ukarany za nieostrożną jazdę. Ponadto, władze zakazały Meyerowi podróżować z psem na motocyklu.

Maria Drogowska

Gwiazdy Nad Krakowem

Kiedy wymawiamy w Polsce słowo astronomia, to na myśl przychodzi nam przede wszystkim Kopernik, potem Toruń, a później następuje chwila zastanowienia. Warto więc przypomnieć, że np. astronomia krakowska liczy sobie już około 500 lat i że od swego zarania aż po dzień dzisiejszy wydała szereg wybitnych astronomów, uczonych nie tylko na skalę kraju, ale i świata.

Już w pierwszych latach działalności Jagiellońskiej wszechnicy — Jan Stobner, z łacińska Stobnerianus, zakłada katedrę astronomii. Wykłady przezeń prowadzone były miały arytmetyki i perspektywy, teorii planet, geometrii Euklidesa i muzyki. Równy w połowie piętnastego wieku powstała na uniwersytecie katedra astrologii, a lata następne przyniosły szereg wybitnych już nazwisk uczonych: Marcina Bylicy, Jana z Głogowa, Marcina z Brudzewa. Szesnasty wiek otwiera niestety smutny okres w dziejach polskiej naukowej myśli astronomicznej — i to tak dalece, że głuche milczenie otaczało kopernikańską teorię heliocentryczną, a siedział nad nią niemożliwy upadek n a s e j uniwersyteckiej astronomii. Sytuacja zmieniła się radykalnie w związku z powstaniem Komisji Edukacji Narodowej i planami uniwersyteckiego nauczania. Może warto wspomnieć, że plany reform w dziedzinie astronomii wysuwane były już wcześniej (w 1750 roku — Józef Popielek, w 1761 — Jakub Niegowiecki), ale do czasu rozpoczęcia działalności Jana Śniadeckiego nie mogły się one doczekać realizacji. Rozpoczęcie przez Śniadeckiego w roku 1781 zajęć z matematyki i w 1782 roku — z astronomii otworzyło nowy okres Akademii Krakowskiej. Zapoczątkowało go podjęcie prac nad budową obserwatorium astronomicznego. Regularne obserwacje astronomiczne rozpoczął świetny uczyony w dzieśnięć lat po objęciu katedry. Obok obserwacji z a c m i e n s t o n c i a i księżycą prowadził on stale obserwacje meteorologiczne.

Rozbiory Polski nie pozostały bez wpływu na losy nauki. Polityka austriackiego zaborcy utrudniała coraz bardziej efektywną działalność naukową, aż doprowadziła do opuszczenia przez Śniadeckiego tak świetnie się niegdyś rozwijającego obserwatorium. Zdarzały się jeszcze sporadyczne osiągnięcia badawcze, takie np. jak opracowanie przez Maksymiliana Weissego i Jana Steczkowskiego wielkiego katalogu pozycji 62,530 gwiazd, ale na pełne odrodzenie krakowskiej astronomii trzeba było jeszcze poczekać. W latach 1902—1916 katedrą astronomii i obserwatorium kierował autor dokonanego podręcznika astronomii teoretycznej — Maurycy Pius Rudzki. W roku 1919, w trzy lata po śmierci Rudzkiego i w parę miesięcy po odzyskaniu niepodległości, katedrę astronomii i obserwatorium powierzono Tadeuszowi Banachiewiczowi. Decyzja ta przyniosła ogromne korzyści dla rozwoju badań astronomicznych. Banachiewicz —

uczony światowej sławy był bowiem równie dobrym i energicznym organizatorem. Działalność obserwacyjna została wznowiona i już w 1920 roku rozpoczęto systematyczne obserwacje gwiazd zmiennych zmiennych. Wspomnieć również należy, że Banachiewicz był twórcą tzw. rachunku krakowski a n o w e g o . Prowadził on także systematyczną i jakże pożyteczną politykę uzupełniania odpowiedniej aparatury astronomicznej.

Okres po drugiej wojnie to dalszy krok naprzód w rozwoju astronomii. I właśnie Kraków stanowi teraz główną kuźnię kadr w tej dziedzinie. Spośród trzynastu polskich profesorów — astronomów, ośmiu wywodzi się bowiem z krakowskiego obserwatorium. Oczywiście Kraków nie jest jedyną "wylegarnią" astronomów i nie tylko tu prowadzi się astronomiczne badania. Niemniej w związku z jubileuszem sześćsetlecia Uniwersytetu Jagiellońskiego postanowiono zbudować w Krakowie nowe Obserwatorium, z nową astrofizyczną aparaturą. I tak na krańcach wielkiego Krakowa, a na szczycie pozostałości fortu, oddzielone od miasta wzgórzami, zdala od dymów i świateł wznosi się nowe Obserwatorium Astronomiczne, godnie kontynuujące najlepsze tradycje polskiej astronomii.

Pielgrzymka Do OO. Saletynów w Olivet

Arcybactwo M.B. Saletyńskiej przy parafii św. Brunona urządza pielgrzymkę do klasztoru OO. Saletynów w Olivet, Illinois, w niedzielę, 16 sierpnia. Wyjazd z rejonu Archer i Pułaski o godzinie 6-ej rano.

Po zamówieniu zgłaszają się do następujących: pani Kedzior, BI 7-3851; pani Majka, YA 7-8969; pani Nowaczyk, 247-8079 i pani Gacek, VI-7-3090. — Anna Gacek.

Zbliża się Zjazd Okręgu I-go i Korpusów Pomocniczych SWAP

Komitet Wykonawczy tego Zjazdu stara się jak najdokładniej powiadomić wszystkich Delegatów i Delegatki Okręgu I-go SWAP i Panie Korpusów Pomocniczych, że wszelkie przygotowania do wspomnianego Zjazdu są w ramach pomyślnego załatwienia na Trzy Dniowy Zjazd, który odbędzie się pod egidą Placówki 15 SWAP i Korpusu Pom. w mieście Gary, Indiana, dnia 5-go, 6-go i 7-go września w salach Polish American Center, 3956-58 East Georgia st., Gary.

Będzie to miły przywilej przypadający poraz drugi w historii Zjazdów, gdzie swego czasu uczestniczył Gen. Józef Haller, twórca i naczelny wódz Armii Błękitnej w mieście Gary. Dojazd do Gary jest bardzo łatwy, czy to Toll-Road No. 94, lub Highway 30 — dojeżdżać do głównej ulicy w Gary, ulica Broadway i No. 53, czy to z Południa czy z Północy dojeżdżając do wysokości ul. 39 i dojeżdżać do pierwszego światła na East, skręcić na prawo i pół bloku znajduje się Polish American Center 3956-58 Georgia st. Ci, delegaci i delegatki, którzy już zamawiali Holiday Inn, jako swe kwatery, której jeszcze dodatkowo podajemy adres: Holiday Inn Gary-Merrillville, 800 East 81-st Avenue, Merrillville, Ind. 46410, Telefon 769-6311.

Program 40-go Zjazdu

Sobota, 5 września, godz. 1 — Rejestracja delegatów i delegatek, godz. 2:30 — uroczyste otwarcie Zjazdu i sesja inauguracyjna. Wybór i zaprzysiężenie Prezydium Zjazdu. Przemówienie gości honoro-

Radość Papieża z Rozejmu Nad Suezem

Papież Paweł VI wyraził wczoraj swą radość z zawieszenia broni na Bliskim Wschodzie, ale powiedział, że trudny problem pozostaje do rozwiązania zanim trwały pokój w świecie nie będzie osiągnięty.

Rzecznik Watykanu oznajmił, że nie polegają na prawdziwie doniesienia prasy włoskiej, jakoby Stolica Święta odegrała jakąś rolę w doprowadzeniu do zgody między Izraelem i Egipcem, jaka została zaproponowana przez Stany Zjednoczone. Przemawiając podczas tygodniowej audycji do pielgrzymów i turystów w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo Papież powiedział, że On, jak wszyscy, którzy pragną pokoju muszą radować się z rozejmu, który, miejmy nadzieję, obejmie wszystkich walczących na Bliskim Wschodzie.

Ale trwały pokój jest warunkowany pewnymi kwestiami sprawiedliwości i ludzkości, które są bardzo poważne i bardzo trudne, a tylko wielka cierpliwość i wielkie zrozumienie są zdolne je rozwiązać — powiedział Papież.

Papież wyraził swe ubolewanie z powodu porwania dwóch amerykańskich obywateli i brazylijskiego konsula w Urugwaju, i prosił w imię Boga o ich zwolnienie. Szantaż jest sprawą haniebną i cywilizacyjnie nie do zniesienia — powiedział Papież.

wych i dalsze obrady aż do godz. 6-ej, od 6 do 7:30 obiad, od godz. 7:30 do 12-ej bal Weteranów.

Niedziela, 6-go września — Zbiórka na placu sali obrad o godz. 9:30 rano.

Wymarsz z uroczystym pochodem z orkiestrą do kościoła Sw. Rodziny — adres 416 East Ridge Road i Maryland, Gary. Msza św. o godz. 10:45 na intencję Zjazdu. Po powrocie z kościoła obiad o godz. 12:30.

Czy będą obrady pod przewodnictwem delegatów i delegatek do wiadomości, poda Komisja programu.

Niedziela, 6-go września — Wielki Bankiet o godz. 5 po południu, który zacznie się intencjonalnie z udziałem Wojska Polskiego, Pań Korpusów Pomocniczych, Polonii z Gary, East Chicago, Hammond, Harbor Indiana i South Bend, Indiana oraz przedstawicieli wszystkich organizacji. Program bankietu jest bardzo bogaty, a ocenę jego wydamy po bankiecie, gdzie przypuszczalnie bal zacznie się o godz. 8 wieczorem. Doborowa i to podobno nadzwyczajna orkiestra będzie przygrywać do tańca. Wielu wybitnych osobistości zapowiedziało swój udział w bankiecie.

W poniedziałek, 7-go września dalsze obrady według zapowiedzi Komisji Programu napewno od godz. 9-ej rano i potwierają aż do zakończenia z przerwą obiadową o godz. 2-ej i wyborem nowych władz na rok 1971. Znany i zwycięski chór Chopina wystąpi w programie bankietu.

Pamiętnik Zjazdowy zamknięty 10-go sierpnia.

Za Komitet: — Stefan Kruszynski, prezw.; Anna Zimmerman, prezeska Korpusu; Mieczysław Tukaj, sekr. wyk.

OFFICIAL PUBLICATION
NOTICE OF PROPOSED CONSTITUTIONAL AMENDMENT
Pursuant to law in each state made and provided, public notice is hereby given that there shall be submitted to the electors of the State of Illinois at the General Election to be held on November 3, 1970, for adoption or rejection, a proposition to add Article IX-A to the Illinois Constitution, the added Article to read as follows:

ARTICLE IX-A
Section 1. Notwithstanding any other provision of this Constitution, the taxation of personal property by valuation is prohibited as to individuals.

SCHEDULE
Paragraph 1. This amendment shall become effective January 1, 1971.

Form of Ballot
The proposed amendment to add Article IX-A will appear upon the constitution ballot in the following form:

PROPOSED AMENDMENT TO ADD ARTICLE IX-A
(Prohibition of taxation of personal property by valuation as to individuals.)

EXPLANATION OF AMENDMENT
The amendment would abolish the personal property tax by valuation levied against individuals. It would not affect the same tax levied against corporations and other entities not considered in law to be individuals. The amendment would achieve this result by adding a new article to the Constitution of 1870, Article IX-A, thus setting aside existing provisions in Article IX, section 1, that require the taxation by valuation of all forms of property, real and personal or other, owned by individuals and corporations.

Place an X in blank opposite "Yes" or "No" to indicate your choice.

YES	For the proposed amendment to add Article IX-A to the Constitution. (Prohibition of taxation of personal property by valuation as to individuals.)
NO	

CAPITOL BUILDING
SPRINGFIELD, ILLINOIS
OFFICE OF THE SECRETARY OF STATE

I, PAUL POWELL, Secretary of State of the State of Illinois, do hereby certify that the foregoing is a true copy of the proposed amendment and the form in which said amendment will appear upon a separate blue ballot at the General Election to be held on the Third day of November, A.D. 1970, pursuant to Senate Joint Resolution No. 30 of the Seventy-sixth General Assembly, the original of which is on file in this office.

IN WITNESS WHEREOF,
I hereunto set my hand and affix the Great Seal of the State of Illinois. Done at my office in the Capitol Building, in the city of Springfield, this 25th day of February A.D. 1970 and of the Independence of the United States the one hundred and ninety-fourth.
PAUL POWELL
Secretary of State
(SEAL)



B. PREZYDENT H. S. TRUMAN wychodzi z budki do głosowania w Independence, Mo. po wrzuceniu swego głosu podczas prawoborów. Jego przyjaciel Mike Westwood trzyma prawnó.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWAZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdźcie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczyć wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWAZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Goldwater Atakuje Lewicę

Washington, (D.P.) Senator Barry Goldwater, (R-Ariz.) oskarżył w środę, że "lewicowe" elementy polityczne zostały zaangażowane "dla zorganizowanej akcji, aby obniżyć i osłabić pozycję obronne kraju".

Specjalnie wymieniając senatora Williama Proxmire Dem., z Wisconsin Goldwater powiedział "wydaje mi się, że ci ludzie są znacznie więcej zainteresowani w izolowaniu narodu i ucynieniu z niego drugiej lub trzeciej klasy potęgi świata, aniżeli w oszczędzaniu pieniędzy i w rozwiązywaniu domowych problemów takich jak bezrobocie, odnowienie miast i zanieczyszczenie.

Goldwater zrobił to oświadczając, kiedy Senat rozpoczął dyskusję nad ustawą upoważniającą na wydatkowanie — \$19.2 biliona na badania Pentagonu w zakresie broni,

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.	
Codziennie i Soboty	Codziennie i Soboty	Rocznice (1 yr.)	Rocznice (1 yr.)
Rocznice (1 yr.) \$18.75	Rocznice (1 yr.) \$17.75	Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.50
Kwartał (3 mos.) 6.75	Kwartał (3 mos.) 6.25	Miesięcz. (1 mo.) 3.75	Miesięcz. (1 mo.) 3.25
Tylko		Tylko	
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Rocznice (1 yr.)	Rocznice (1 yr.)
Rocznice (1 yr.) \$3.00	Rocznice (1 yr.) \$3.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 5.25
Półrocz. (6 mos.) 3.25	Półrocz. (6 mos.) 3.25	Kwartał (3 mos.) 3.25	Kwartał (3 mos.) 3.25

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznice (year)	Rocznice (year)	Rocznice (year)	Rocznice (year)
\$25.00	\$25.00	\$10.50	\$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 9.00	Kwartał (3 mos.) 9.00	Kwartał (3 mos.) 4.50	Kwartał (3 mos.) 4.50

Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in-Chief

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700

JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M. BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Sowiety a Egipt

Choć Egipt aprobował inicjatywę pokojową U. S., nie ulega wątpliwości, że uczynił to z najwyższą niechęcią, będąc zdania, że więcej może wygrać na wojnie, niż na rozmowach pokojowych. Jednak Sowiety, chcąc uniknąć "konfrontacji" ze Stanami Zjednoczonymi, wykazały tu dużą stanowczość. Na Nassera wywarło w Moskwie pełny nacisk i można było widzieć w wyrazie jego twarzy na ekranach telewizyjnych, ile go kosztował odwrót.

W zasadzie i Nasser i Sowiety są za pokojem, różnice mogą jedynie zająć w cenie pokoju. Różnice te, czego zresztą obawiają się Egipcjanie, mogą wyłonić się w czasie rozmów pokojowych i znów może nastąpić nacisk sowiecki na rzecz większych ustępstw.

Jak wspomnieliśmy, Egipt jest zdania, że na wojnie może tylko zyskać. Dzięki sowieckiej pomocy materialnej i technicznej egipskie siły zbrojne zostały przebrzeżone i zreorganizowane i w żadnym wypadku nie może już powtórzyć się kompromitująca klęska z roku 1967.

Pozornie wygląda na sprzeczność, iż Sowiety z jednej strony nalegają na zawarcie pokoju, z drugiej dalek dostarczają Egipciowi broni. Zdaniem obserwatorów zachodnich w Kairze — jest to jednak sprzeczność pozorna. Sowiety pragną, by Egipt rokował z Izraelem z pozycji siły.

Ci sami obserwatorzy sądzą, że Moskwa nie może bezceremonialnie narzucać Egipciowi swej woli, natomiast musi go przekonywać. O ile bowiem Egipt potrzebuje sowieckiej pomocy, o tyle Sowietaom potrzebny jest Egipt jako brama wejściowa do świata arabskiego.

Zależność Egiptu od Rosji zmniejszy się, gdy Egipcjanie zajmą miejsce sowieckich pilotów i obsługi przy wyrzutni rakiet SA-3. W tej chwili sowieccy specjaliści są Egipcjom może jeszcze bardziej potrzebni, niż amerykańscy doradcy Południowemu Wietnamowi. Egipt również straci część swej wartości dla polityki ZSSR, gdy Sowiety umocnią się na Środkowym Wschodzie i nad oceanem Indyjskim. Wtedy główna rola Egiptu zostanie zakończona.

Deficyty Budżetowe

Prez. Nixon pragnie uniknąć podwyżki podatków i podejmuje wysiłki by zrównoważyć budżet. Mimo to rok fiskalny 1969-70 skończył się deficytem \$2.9 biliona. W porównaniu z poprzednimi latami jest to względnie mały deficyt, ale zmusza Prezydenta do zwiększenia astronomicznego zadłużenia państwa i dolewa oliwy do ognia inflacji.

Prez. Nixon oddziedziczył preliminarz budżetowy po swoim poprzedniku prezydencie Johnsonie, który przewidywał wydatki rządowi w wysokości \$195.3 biliona, a dochody \$198.7 biliona, co miało przynieść nadwyżkę dochodów nad wydatkami w sumie \$3.4 biliona. Prez. Nixon po objęciu stanowiska w styczniu 1969 roku, obniżył wydatki proponowane przez prez. Johnsona o \$2.4 biliona — co miało przynieść nadwyżkę \$6.3 biliona. Tymczasem rok fiskalny zamiast nadwyżką skończył się deficytem \$2.9 biliona.

Powodów jest kilka. Rząd wydał o \$3.9 biliona więcej niż przewidywał prez. Nixon. Zastój ekonomiczny — przyczynił się do zmniejszenia dochodów z podatków, a inflacja dokonała reszty. Rozchody państwa wzrosły mimo obciążenia wydatków min. obrony o \$900 milionów. W porównaniu z rokiem 1968-69, wydatki w 1969-70 były o \$13 bilionów większe, gdy dochody wzrosły tylko o \$6 bilionów.

Zrównoważenie budżetu lub choćby nie dopuszczenie do wielkiego deficytu nie jest zadaniem łatwym. Nowe programy społeczne wprowadzone za prez. Johnsona kosztują więcej niż przewidywano. W dodatku Kongres uchwała większe sumy na cele, które mogą zwiększyć popularność kongres-

manów i senatorów, niż domaga się Prezydent.

Ponieważ propaganda liberalno-lewicowa znalazła potwora pożerającego własne dzieci w Petagonie, więc Kongres usiłuje obciążyć wydatki na obronę, wrzuca do kosza plany modernizacji sprzętu i skreśla fundusze na badania i doświadczenia z nowym sprzętem wojennym, by znaleźć pieniądze na jeszcze większą "darmoche" dla milionów wrzaskliwych leniów, matek tuzinów nieślubnych dzieci, stypendia dla "biednych" wśród których wielu nie posiada ani zdolności ani przygotowania do wyższych studiów i t. p.

Rosja i komunizm według lewicowo-liberalnych matoków nikomu nie grożą, natomiast miliony "biednych" żyjących rzekomo w strasznej nędzy, mogą się zbuntować i dla uratowania kraju przed katastrofą należy ich żywić, dać im lepsze mieszkania niż mają ci, którzy pracują i płać podatki, utrzymać ich kochanki i dzieci, a także zapewnić rozrywkę.

Między Prezydentem, który ma poczucie odpowiedzialności za losy całego narodu, a nie tylko bezwartościowej jego części, a pobawionym poczucia odpowiedzialności Kongresem toczy się zacięta walka o "pierwszeństwo" w wydatkach rządu. Kongres chce wydawać więcej niż wynoszą dochody państwa, a że do niego należy ostatnie słowo, czekają nas deficyty budżetowe, podwyżka podatków, a może i bankructwo.

INNI PISZĄ:

Wyraźne Ostrzeżenie

DZIENNIK POLSKI, Londyn. — Wyniki niedawnych wyborów do trzech parlamentów krajowych w Niemieckiej Republice Federalnej są niewątpliwie poważnym ciosem dla Brandta i jego polityki wschodniej. Odmienne niż w Wielkiej Brytanii sprawy polityki zagranicznej wysuwały się na czoło w kampanii przedwyborczej w Niemczech Zachod. i dlatego właśnie kanclerz Brandt będzie musiał zapewne podchodzić ostrożniej do rokowań z Moskwą, ze wschodnim Berlinem i z Warszawą. Sytuacja Brandta nie jest łatwa, jeśli się zważy, że stoi on na czele rządu koalicyjnego, dysponującego zaledwie 12 głosami większości w Bundestagu. Wyniki wyborów w Saarze, w Dolnej Saksonii i w Północnej Nadrenii-Westfalii były więc wyraźnym ostrzeżeniem, że rząd o tak słabych podstawach nie może sobie pozwolić na prowadzenie polityki wywołującej zbyt wiele kontrowersji.

Czy wyniki wyborów krajowych oznaczają, że większość społeczeństwa zachodniemieckiego wypowiada się m. inn. przeciw uznaniu granicy na Odrze i Nysie? Nie wydaje się by tak było. Instytuty badania opinii publicznej w Niemczech wykazały niejednokrotnie, że większość mieszkańców Niemiec Zach. pogodziła się z faktem, iż tereny za Odrą i Nysą nigdy już nie powrócą do Niemiec i że za przegrana wojnę trzeba zapłacić jakąś cenę. Nie należy lekceważyć jednak mniejszości, która zawsze zajmuje bardziej skrajną postawę, nie stroni od demagogii, a często otwarcie gra na uczuciach szowinizmu i odwetu.

Może zdarzyć się, że taka skrajna mniejszość przeciwna na swą stronę opinię publiczną, szczególnie w okresie słabości rządu. Warto jednak zwrócić uwagę, że w ostatnich wyborach krajowych, gdzie w głosowaniu wzięła udział niemal połowa wszystkich wyborców Niemiec Zach., skrajna partia NPD poniosła największe straty nie zdobywając ani jednego mandatu do parlamentów krajowych. Jest to zjawisko pocieszające i zdaje się wskazywać, że w Niemczech Zachodnich trwa nadal tendencja do tworzenia się dwupartyjnego systemu politycznego.

Wydaje się, że wybory zachodniemieccy są najbardziej niezadowoleni z tego, że inicjatywa Brandta — wobec Niemiec Wschodnich nie przyniosła dotychczas żadnych rezultatów. Mieszkańcy Niemiec Zachodnich liczyli zapewne, że Brandt występując z gestami pojednania wobec Europy Wschodniej zapewni sobie przynajmniej pewne złagodzenie reżymu w Niemczech Wsch. To jednak nie nastąpiło i cała polityka Brandta stała pod znakiem zapytania.

Z polskiego punktu widzenia jest rzeczą godną ubolewania, że sprawa formalnego uznania granicy na Odrze i Nysie — jest związana z całym balastem innych problemów nie mających nic wspólnego z polskimi interesami narodowymi, a często nawet przeciwnymi interesom polskim. Uznanie zachodniej granicy polskiej po 25 latach jej istnienia nie powinno być kwestią przetragowaną — lecz jedynie gestem dobrej woli i to nie wobec reżymu komunistycznego, lecz wobec narodu polskiego. (DPL)

Potęga Słowa

NEWS — ZION, ILLINOIS. — "Czy zdajemy sobie sprawę z potęgi słowa? Słowa śpiewają... zadają ból... uczą... uświadcza. Stanowią pierwszy u człowieka wprost nieobliczalny wyszyn magicyjny. Słowa uwolniły nas od ignorancji i naszej barbarzyńskiej przeszłości. Bez tych wspaniałych kresek które budują litery w słowa, a słowa w zdania, zdania które otwierają nam drogę do wszelkiej wiedzy... człowiek pozostałby na zawsze w swym izolowanym więzieniu jak szympan albo ryba".

POD REDAKCJĄ
WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO
KALEJOSKOP
OMIAMIWA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

5-go Maja 1971 Wybuchła Fabryka Gazów bojowych. — Chmura trującego Gazu Posuwa Się w Kierunku... — Exodus Nr. 2— Zwariowana Wizja Bliskiej Przyszłości.

W maju - czerwcem numerze francuskiego pisma "Planete" ukazał się fantastyczny raport na temat wydarzeń, które jakoby miały nastąpić w dniu 5-go maja 1971 roku. Raport ten z wydarzeń, które miały miejsce tylko w bujnej fantazji autora artykułu, jest pewnego rodzaju argumentem twierdzenia, że człowiekowi coraz trudniej zapanować nad skutkami żywiołowo rozwijającej się techniki. Dowodzi on, że obecnie tylko wysoko rozwinięta dyscyplina społeczna może nas uchronić przed niespodziewaną klęską, spowodowaną drobnym wypadkiem. Mielśmy zresztą tego przedsmak w pełnych tragizmu momentach, gdy w Nowym Jorku nagle zabrakło prądu. Ale oddajmy głos pełnemu fantazji autorowi z "Planete".

Wydarzenia z 5 maja 1971 roku — stwierdza sprawozdanie specjalnej Komisji — wywołane zostały przez zbieg okoliczności niemożliwy do przewidzenia, jak też przez braki typu administracyjnego i technicznego. Aby uniknąć na przyszłość podobnych katastrof, Komisja zaleca...

Dwadzieścia stron sprawozdania poświęconych jest wnioskowi Komisji. Szalona Noc wykazała w rzeczywistości kruchość struktury współczesnego państwa. Spróbujmy przedsięwzięcie sprawozdanie Komisji, uzupełniając je rezultatami naszych własnych badań.

Atmosfera polityczna była oczywiście nieco napięta. — Konflikt na Bliskim Wschodzie wszedł w stadium bardzo groźne. Na Morzu Śródziemnym nastąpiły incydenty między VI Flotą amerykańską a jednostkami floty sowieckiej... Przeciagał się również kryzys rządowy we Francji. Od 17 kwietnia zdymisjonowani ministrowie zapewniali wprawdzie funkcjonowanie podległych sobie resortów, ale minister spraw wewnętrznych bawił u swego zastępcy parlamentarnego, który na jego miejsce został deputowanym. Minister zamierzał przekonać go, by odstąpił mu z powrotem miejsce w parlamencie. Fakt ten tłumaczy w pewnej mierze późniejszą słabość Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

"Należy również — stwierdza sprawozdanie — upamiętnić o chwilowym przeciążeniu sieci telegraficznej, powiększonemu jeszcze przez burzę, która uszkodziła niektóre linie..."

Wszystko rozpoczęło się o godzinie 3 nad ranem. Francja pogrążona była we śnie, a rozgłoszła France-Inter nadawała, jak zwykle, muzykę i wiadomości.

O godz. 2:58 spiker przerwał w połowie nadawaną właśnie piosenkę: "Uwaga słuchacze — powiedział — zmuszeni jesteśmy przerwać naszą audycję, aby przekazać wam otrzymaną przed chwilą wiadomość: — "Wyleciała w powietrze fabryka w Bikenfield w Palatynacie. Do tej chwili nie wiadomo czy chodzi o sobotę, ale ta otoczona tajemnicą wojskowa fabryka produkowała Anoxeron — silny, trujący gaz bojowy". Spiker przerwał na chwilę i potem kontynuował: "... gaz bojowy. Gwałtowne wiatry o sile 7 stopni kierują trujący opar nad Francję z szybkością 60 kilometrów na godzinę".

Następnie od godziny 2 minut 59 radio zaczęło ponownie nadawać bez przerwy muzykę.

Spikerzy Winni Być Poddani Badaniom Psychiatrycznym

"Komisja — stwierdza sprawozdanie — starała się dociec w jaki sposób ta fałszywa wiadomość dostała się na fale eteru i czy aby pewnym elementem wyrotowym nie zażęłała na jej rozpowszechnieniu".

Kontynuowaliśmy sami dochodzenie Komisji. Wspomniany wyżej spiker — Paul Brantier — od siedmiu miesięcy pełnił w rozgłoszonym France-Inter dyżury nocne. Pełnił je z własnej inicjatywy, aby mieć wolne popołudnia, które spędzał w barach Lewego Brzegu, nie żałując sobie

whisky. Ale głowę miał na ogół twardą, i tego dnia przybił do radia zupełnie trzeźwy. Do godziny 2:58 wypełniał normalnie swoje obowiązki. Nadawczy wspomnianą wiadomość opuścił studio. Ciało jego znaleziono później w piwnicy radia. Czuł je było jeszcze migdałami — oturzył się bowiem cyjankiem...

"Brantier — stwierdza sprawozdanie — sam zredagował tę wiadomość. Czym wytłumaczyć jego niepozycylny gest? Przeszłość polityczna Brantiera była bez skazy. Sądzić więc należy, że pod wpływem ogólnego niepokoju jego równowaga psychiczna uległa zachwianiu. Proponujemy więc, aby (por. prop. nr. 47) wszyscy spikerzy radia byli co tydzień badani przez psychiatrów, wypadek bowiem taki może się powtórzyć".

Czemu jednak nikt się nie zjawił, w zdementować tę przerażającą wiadomość? Zacytujmy jeszcze raz sprawozdanie Komisji:

"Audycje nocne radia France-Inter obsługuje jeden tylko spiker. Zadaniem zaś technika, oddzielonego od niego szklaną przegrodą, jest nadawanie z góry przygotowanej muzyki i "wysłanie w eter" — zgodnie z przyjętym określeniem — głosu spikera, gdy ten zaczyna nadawać wiadomości. Dyżurujący tej nocy technik, niejaki Pierre Dulle, nie słyszał w ogóle wspomnianej informacji. Widząc, że jego kolega opuszcza studio, sądził, że wychodzi na chwilę i nadal nadawał muzykę zgodnie ze swoimi obowiązkami. Okólnik FMG z dn. 14.12.61 zabrania mu mianowicie opuścić swą kabinę przed przybyciem następcy".

Serwis nasłuchowy Agence France Presse winien był w zasadzie wiadomość tę wypaść, winien był ją sprawdzić i zaalarmować odpowiednie władze. Niestety, tej nocy nasłuch sprawowany był przez pewnego dyletanta, który wiadomością tą zbytnio się nie zainteresował. Nasłuch innych instytucji czy też ministerstw zajęte były chwytaniem wiadomości Europy Wschodniej.

To wystarczyło, by rozłożyć Francję.

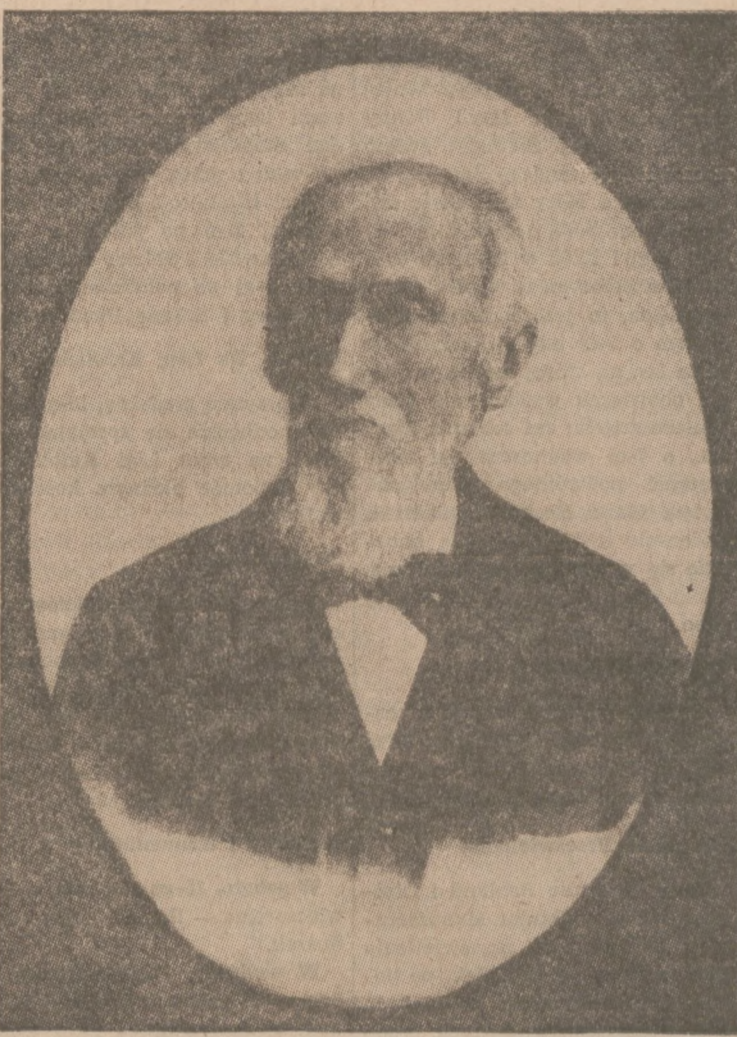
"Udało nam się — stwierdza sprawozdanie — ustalić początek szalenstwa. Źródła jego szukać należy na drogach i szosach kraju. Znamienne jest np. zeznanie Jean Monnier, kierowcy ciężarówki: "Jechealem z Hirson w kierunku Givet, kiedy usłyszałem tę wiadomość. Natychmiast, rozumiejąc że trująca chmura znajduje się wkrótce tam, dokąd jechealem, zmieniłem kierunek jazdy i ruszyłem na południe. Zatrzymałem się przez chwilę w gospodzie "Rotires" w Fumay, lecz tam o niczym jeszcze nie wiedziałem. Ale już ze wschodu przybywał już zaczęły pierwsze ciężarówki. Przed Chareville zostałem zablokowany w zatoce".

Ciężarówki Kierują Się W Stronę Lyonu i Szwajcarii

Podobna sytuacja powtórzyła się w wszystkich prawie drogach Francji. Kierowcy ciężarówek, przerażeni wiadomością, kierowali się na południe, uciekając przed trującymi oparami. Tysiące trzydziesiętonowych ciężarów w kępędyli po drogach z olbrzymią szybkością, a ich kierowcy zatrzymywali się na chwilę by przy tej czy innej restauracji krzyknąć o grożącym niebezpieczeństwie i pędzić dalej. Począwszy od godziny 3:20 gigantyczne zatory zablokowały wszystkie drogi narodowe i autostrady. — O 3:30 twierdzono w Chalons, — że Nancy zostało już zniszczone. O godz. 3:45 w zatoce powstałym przed Tours podawał sobie z ust do ust wiadomość, że Orleans również został zatarty.

Około godz. 3:25 dyżurni w komisariatach policji, poinformowani o sytuacji, zrobili to, co powinni byli zrobić jako dobrzy funkcjonariusze: zażądali instrukcji. To powiększyło jeszcze klęskę. Charakterystyczne jest w tej mierze zeznanie inspektora Galon z Oyonnax: "Zaalarmowany rykiem klaksonów, dowiedziałem się

Dziś Urodziny Z. N. P.



Juliusz Andrzejkiewicz

Związek Narodowy Polski rodził się etapami. Inicjatywę zorganizowania Polaków w Ameryce rzucił członek Rządu Narodowego podczas Powstania Styczniowego, Agaton Giller. Jego list z jesieni 1879 r. był tematem żywych dyskusji w prasie i na zebraniach. Pierwsze zebranie organizacyjne, zwołane przez Juliusza Andrzejkiewicza, odbyło się w Filadelfii w dniu 14-go lutego 1880 r. W następnych tygodniach było wiele zebrzań Komitetu Organizacyjnego, wydano kilka odezw i okólników, a w czerwcu opublikowano zarządzenie "Statutu" tworzącej się organizacji. Wreszcie 9 sierpnia, założyciele wybrali cenzorem organizacji Juliusza Andrzejkiewicza. Następnego dnia, 10-go sierpnia 1880 roku cenzor Andrzejkiewicz wydał orędzie zwołujące pierwszy sejm ZNP do Chicago.

wość naszą hańbą niezgody i fanatyzmu okrywającym, zgłaszały się wprost do mnie listownie, podając deklarację przystąpienia do związku, według par. 5 sporządzoną z dokładnym podpisem zarządu i adresem delegata wybranego dla spraw związkowych.

Bracia! dobrze mówić jest srebrem, umieć milczeć jest złotem. Potęga solidarności wyniesie nas po nad wrogów naszych; na teraz uczmy się milczeć! Nie tracąc słów bierzmy się na seryo do dzieła, jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego! Niechaj to będzie hasłem narodowym naszego Związku.

Dzień zjazdu delegatów na sejm w Chicago, podam każdemu listownie do wiadomości, stosując się do par. 17 planu statutów naszych. Filadelfia, 10 sierpnia 1880.

Juliusz Andrzejkiewicz, Cenzor ZNP.

Pierwsze Orędzie Pierwszego Cenzora

"Rodacy!

Zaszczycony wyborem Waszym na cenzora zawiązania się Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, ogłaszam na mocy par. 16 planu statutów, że z dniem dzisiejszym Związek Narodowy Polski jest zawiązany.

Na mocy tego samego paragrafu wzywam wszystkie polskie ciała, jakiego bądź ustroju, w imię narodowości naszej, by ustępując z drogi wszelkim waśniom, narodo-

Jak widzimy pierwszy cenzor w swym pierwszym orędziu rozstrzygnął ewentualne spory na temat daty urodzin ZNP, pisząc że z dniem dzisiejszym (10 sierpnia) Związek Narodowy Polski jest zawiązany. Ze skromnych początków dzieła Andrzejkiewicza, Szajnerta, Popielńskiego, Lipińskiego i Szonerta, mimo trudności i burz rozrosło się wspaniałe w ciągu 90 lat, służące Ojczyźnie naszych matek i ojców oraz Stanom Zjednoczonym i Polonii. Szczęść Boże w dalszej pracy!

Nowe Chińskie Ataki Na ZSRR

Honghng (DP) — Wbrew powszejnemu opinii o różnym chińskim posunięciu, które mogłyby pozwalać sądzić, że chińska polityka staje się bardziej elastyczna, a nawet w sporze z Moskwą nastąpiło odprężenie, 43 rocznica powstania "Chińskiej Armii Ludowej" stała się okazją najostrożniejszego ataku na Sowiety od października ub. r.

Trzy pisma pekińskie, z "Dziennikiem Ludowym" na czele, ogłosiły artykuł, który oskarża ZSRR i St. Zjednoczone o przygotowywanie wojny agresorskiej przeciw Chinom. Deklaracje pokojowe Moskwy i Waszyngtonu są tylko dymną zasną.

Związek Sowiecki — stwierdzał artykuł — ani na jeden dzień nie przerywa swych przygotowań do uderzenia na Chiny. Pisma, powtarzając zapewnienia Mao, że Chiny nigdy nie uderzą pierwsze i wzmacnianie chińskich sił zbrojnych jest wyłącznie obronne, oświadczają, iż nastąpił, który by się odważył

o wiadomości nadanej przez radio od kierowcy jednej z ciężarówek. Setki ciężarówek kierowały się w stronę Lyonu i Szwajcarii. Wrócić do komisariatu i przejechał instrukcję na wypadek ataku gazowego. Instrukcje nakazywały mi zaalarmować Prefekturę. Próbowałem to uczynić, ale linie telefoniczne były zablokowane".

To samo zjawisko można było zaobserwować wszędzie. Wszystkie centrale automatyczne były przeciążone, a ręczne — zablokowane. Tym też należy wytłumaczyć fakt, że prefektury zostały zaalarmowane dopiero o godzinie 4:00.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WIÓRA SPOD PIÓRA

Krakowskim Przedmieściem w Warszawie jedzie minister kultury. Przed kościołem Bernardynów wysiada, wbiega do kościoła, wybiega, wsiada do auta. Jedzie dalej, staje przed kościołem Wizytek, wbiega, wybiega, wsiada, staje przed kościołem Świętego Krzyża...

Za nim jedzie premier Cyrankiewicz i obserwuje zachowanie się członka swego gabinetu. Wreszcie przed kościołem Św. Aleksandra sam wysiada, zatrzymuje rozpedzonego ministra i pyta:

— Cóż wy, towarzyszu, tak po kościołach biegacie?

— Ach, wyobrać sobie, towarzyszu premierze, jakis ośioł przysłał mi zaproszenie na wesele Wyspiańskiego i nie napisał, w którym kościele...

Dwóch członków komitetu wojewódzkiego partii zaprzyjaźnienia się przy wódec. Jeden proponuje: — Towarzyszu, wypijmy ze sobą na "pan"

Croppies For All...

The Boom In Big Man-Made Lakes Has Set Of a Croppie Explosion

The Spring croppie run had started on Lake Tawakoni, and the word was out. Dozens of boats were scattered through the drowned timber and brush.

The time was mid-March, and it was one of those beautiful early spring mornings you can't forget—calm, mild trees budding out, dogwood and redbud blooming, birds advertising the new season with cheerful songs. A few fleecy white clouds floated overhead across the bright blue sky. It was cool early in the morning, but the weatherman was predicting a 70 degree high for the day.

Coots scurried out of the way as I worked the aluminum pram through the flooded timber and brush in Tall Man Cove. My wife Mary, a long-time fishing partner, was accompanying me.

Lake Tawakoni, pronounced Tuh-WOK-o-nee, is a large relatively new water-supply reservoir on the Sabine River in northeast Texas. It is about 50 miles east of Dallas and 65 miles northwest of my home town of Tyler. Tawakoni's 36,700-acre surface spreads out over fertile river bottom land in parts of Rains, Hunt, and Van Zandt counties. It is one of the hottest crappie lakes in east Texas.

Much of the timber and undergrowth was left standing when the lake site was cleared, especially in the

nooks and coves along the shoreline. As the lake filled, the rising water covered these lush wooded areas to create a natural spawning ground for croppies.

Tall Man Cove is among the best. The native stand of hardwoods, cedar, willow, and underbrush is flooded from ankle deep to plenty deep. In early spring, croppies invade this brush-filled water to spawn. This movement is called a spring crappie run, and it usually occurs in March and April here in Texas. How early it starts and how long it lasts depend mostly on weather and water conditions.

We passed an old gentleman fishing alone. "Having any luck?" Mary asked.

"No ma'am, and you won't either till we get a good rain," he replied.

I noticed he never moved his line or tried anything different, though good croppie cover was all around him.

We moved on, with the motor bumping over underwater logs and brush. I knew of a croppie hotspot, near a dead tree with vines and brush around it. I shut the motor off and quietly paddled up to it.

Mary was already fishing by the time I'd tied up the boat. She spoke to another old gentleman fishing alone in a nearby boat.

Author Tells Story Of Dedication And Service

(The Human Island by Michalene Daskotch Lewandowski. 192 pages. Exposition Press Inc., New York. \$6.50).

New York—The Human Island, by Michalene Daskotch Lewandowski, published today by Exposition Press, is subtitled "The Story of a Woman's Dedication to the Hopeless," and it tells the story of the author's life for the past six and one-half years and of her efforts on behalf of the aged, sick and infirm. Told that there was not much hope for her when she herself was ill, she prayed for God's help, promising to devote her life to serving him. To keep her mind on living and not on her illness she joined a women's guild and visited a nursing and convalescent home. It was there that she found "some of the loneliest and unhappiest of people literally starving for companionship and longing for their loved ones." When the home's administrator noticed Mrs. Lewandowski's rapport with the patients, her understanding and sympathy, she urged, "I need you here." The author feeling that this was the answer to her prayers, accepted the position of volunteer Activities Director at the home.

She dedicated herself to the patients, first to getting them out of their rooms to live again in a world that many of them left was only for the young. Beginning with a program of activities, she brings hope to the hopeless and the knowledge that they have

not been abandoned. This story of service, well known in the Warren and Detroit, Michigan areas, will bring hope and understanding to all who read it.

Michalene Daskotch Lewandowski was born in Hamilton, Ontario, and raised in Michigan, getting her early education in Hamtramck and Detroit. She attended Great Lakes College, receiving a medical assistant diploma. A member of the Polish National Alliance, she and her husband live in Warren, Michigan. They are the parents of two children.

Protection

Fifteen years ago Jacques Plante, the goalie, introduced the face mask to the National Hockey League. Highly controversial in the beginning, the mask has now become standard equipment for many goalies. But no one knows better than Plante of the need for improvement. This year in the Stanley Cup finals against the Boston Bruins, Plante tending goal for the St. Louis Blues, had his mask cracked by a short off the stick of Fred Stanfield, and he wound up in the hospital with a concussion.

Now with the Toronto Maple Leafs, Plante has developed and will manufacture a new mask made of woven fibers and resin that should be able to stop any shot. Plante demonstrated it recently by firing frozen pucks at it from an air-powered cannon. "We've been making tests with the face mask to see how much it can take, and it didn't even budge with shots at 135 miles per hour," he said. "That's pretty good when you consider the hardest shot in the NHL is Bobby Hull's. He shoots 118 miles an hour."

Did You Know That...

Approximately 20 major league scouts were on hand to watch Gary Polczynski perform on the field during an exhibition baseball game recently at Simmons Park, Milwaukee, Wisconsin.

Polczynski, top shortstop and star athlete at West Allis High School, has been hitting .326 and a .330 average in two different leagues. Gary wears Bill Mazerowski's shoes and uses a Stan Musial bat.

The baseball scouts were checking on Gary in regard to the free agent draft last month.

Zniknie Symbol Paryża — Wieża Eiffla Rozebrana

Paryż. (DP) — Jak informuje prasa francuska, jedna z największych atrakcji turystycznych Paryża, 300-metrowa wieża Eiffla ma zostać rozbrana. Słynna wieża została zbudowana w 1889 roku. Jak wykazały ostatnie badania, konstrukcja stalowa została zniszczona i osłabiona przez korozję.

Oblawa Na Małoletnich w Berkeley

Berkeley, Calif., (UPI) — Władze miasta Berkeley z początku lipca, wprowadziły oblawa na małoletnich zbiegłych z domów rodzinnych, a szukających sensacji w koloniach "Hippies" i narkomanów.

Małoletni, nawet gdy posiadają przy sobie listy rodziców, zezwalających im na pobyt w Berkeley, są zabierani na stacje policyjne jeśli znajdują się na ulicach miasta po godzinach policyjnych. Policja kontaktuje się z rodzicami małoletnich i odsyła ich do domu rodzinnego na koszt rodziców, bez względu na miejscowość z której pochodzą.

Jeśli małoletni posiadają krewnych lub przyjaciół rodziny w Berkeley, a rodzice po rozmowie telefonicznej z policją zgadzają się na to, aby by krewni ci zaopiekowali się nimi, — wówczas małoletni zwalniani są przez policję na odpowiedzialność rodziców. Władze Berkeley twierdzą, że małoletni z całego kraju zjeżdżają do Berkeley, gdzie zwykle wędrują na ulicę Telegraph Avenue i dostają się w szpony różnych narkomanów a niejednokrotnie stręczycieli prostytucji. Dotychczas odsłano 460 małoletnich do miast rodzinnych.

Echa Zjazdu Delegatów Grup Etnicznych w Ameryce

Waszyngton (Ed-Al) — Jak wynika z ostatnich oświadczeń, rząd przygotowuje projekt nowego programu pomocy, obejmującego tym razem i 40-milionową grupę etnicznej ludności europejskiej, wśród której znajdują się także Amerykanie polskiego pochodzenia.

Pisaliśmy niedawno o zjeździe delegatów tych grup etnicznych, gdzie krytykowano pomoc rządu dla najbardziej zubożałych z pominięciem interesów słabo płatnej klasy pracującej, która zdobyła cały swój dorobek ciężką pracą, bez specjalnych programów pomocy, i która teraz widzi zagrożenie swych fundamentalnych interesów przez możliwość utraty pracy, zmniejszenia się dochodu i deprecjacji posiadanych nieruchomości.

Na zjeździe podkreślano także, że ta grupa ludności wyróżnia się patriotyzmem i poszanowaniem prawa i że nawet wśród "buntujących się" młodzieży rzadko spotyka się dzieci rodzin pochodzących z tej grupy.

Nowy program pomocy rządu obejmować ma ulgi przy nabyciu domów, pomoc dla ludzi w starszym wieku itd. Zagadnienie stało się kwestią, omawianą coraz częściej publicznie. Poświęcił mu niedawno miejsce poważny dziennik "Washington Post".

W artykule czytamy między innymi:

"Twarde kapelusze" (hełmy robotników budowlanych, którzy demonstrowali przeciw demonstracjom i awantom antywojennym — przyp. nasz), "superpatrioci", "wymachiwacze flagami", "zwolennicy Wallace'a", "świnie" — oto takimi wyzwiskami opatrują skrajni zwolennicy permissive society 40 milionów robotników z klas średnich. Zamieszkuje oni

głównie 58 dużych miast przemysłowych w północnej i środkowozachodniej części kraju; są jeszcze sami imigrantami, lub drugim albo trzecim pokoleniem emigrantów ze starego świata, przez niektórych z nich coraz częściej uważanego za lepszy. Pochodzą z Polski, Włoch i innych państw europejskich. Ponieważ kilku z nich pobito antywojennych demonstrantów na Wall Street i w St. Louis, lub obrzućno kamieniami — w 1966 roku — działaczy murzyńskich albo głosowało na Wallace'a, uważa się ich za rasistów, podżegaczy wojennych i "reakcjonistów". Ale tak nie jest! Ci ludzie działają tylko w obronie własnych, zagrożonych interesów".

Echa Przemówienia Barbary Mikulskiej

W dalszej części artykułu opisuje zebranie delegatów tej grupy etnicznej w Waszyngtonie, o którym "Dziennik" już pisał i przemówienie jednej z działaczek, Barbary Mikulskiej. "Washington Post" pisze:

"Pod koniec zebrania jasne było, że grupa ta uważa się za ludzi zagrożonych i "wyalienowanych", pomijając reformy społecznych i akcji pomocy ze strony państwa oraz niesłusznie oskarżanych o wszystkie braki dręczące obecnie kraj. I mało kto stara się zrozumieć naprawdę tych ludzi, ich kulturę, emocje, warunki gospodarcze i widoki na przyszłość".

Artykuł podkreśla że ludzie ci, będąc lojalnymi i dobrymi patriotami, nie muszą wcale wyrzekać się kultury krajów pochodzenia, ani imion takich jak "Rocco" czy "Stanisław", ani muzyki, sztuki, literatury, legend czy nawet potraw (kiełbasa) swego dawnego kraju.

Ks. Baroni zaproponował na tej konferencji wprowadzenie do programów szkół lekcji języków i kultury krajów pochodzenia, tak jak wprowadza się teraz naukę Swahili i kultury afrykańskiej. "Murzyni nie przagną przez to wracać do Afryki i nasza ludność nie pragnie wracać do krajów pochodzenia" — mówił ks. Baroni.

Poseł Puciński i sen. Smith zaproponowali niedawno w Kongresie tworzenie ośrodków pochodzenia etnicznego.

— Jestem mile zaskoczony — powiedział poseł Puciński — obrzydliwym przychylną reakcją nie tylko ze strony grup etnicznych, ale i ogółu. Ludzie chcą dowiedzieć się czegoś więcej o sobie i innych.

Sprawa Wojny w Wietnamie

Artykuł w stołecznym dzienniku podkreśla dalej, że, ponieważ większość tych ludzi pochodzi z państw opożyczonych przez komunizm, tzw. liberałowie oskarżają ich, że ich antykomunizm stał się już "nudny", a ponieważ wojna wietnamska jest określana jako wojna wolnego świata przeciw komunizmowi, więc grupa ta jest w każdym razie w większości nie przeciw tej wojnie. Wstrętny jest dla niej widok studentów, demonstrujących przeciw amerykańskiej interwencji w Wietnamie i poparcie dla tej akcji udzielane przez uniwersytet i liberałów. A ponadto pamiętać należy że nie tylko, iż członkowie tej grupy dzielnie walczyli w innych wojnach, ale dziś głównie to ich dzieci i czarni, a nie dzieci dobrze sytuowanych, są jako pierwsi rekrutowani do Wietnamu.

Najbardziej Zagrożeni

Akcje antywojenną i tzw. obronę praw Murzynów prowadzą ludzie, których interesów ona nie dotyczy, mieszkają w innych dzielnicach, zwykle na bezpiecznych przedmieściach. Grupy etnicznej patrzy na to inaczej: to ich zajęcia są zagrożone gdy coraz więcej Murzynów szkoli się do prac przez nich wykonywanych, w ich dzielnicach napiecie rasowe jest największe, ich rodziny są ofiarami wysokiej ilości przestępstw. Nie jest to usprawiedliwienie dla rasizmu, ale trzeba się zastanowić czy takie spontaniczne i emocjonalne reakcje nie są bardziej wytłumaczone i czy nie mogą być one łatwiej usunięte, niż wykalulowany rasizm pewnych zamoznych kół, praktykowany w klubach i organizacjach tuż pod Waszyngtonem.

(D.P.L.)

DZIAŁ KOBIEC



Midi w połączeniu z mini — sukienka popołudniowa z czarnej szyfonu na krótkim spodzie z czarnej tafty. Model Felix Arabeo (Madryt, Hiszpania).

Nowe Metody Odżywiania Kobiet w Cięży

"Nadmierne odchudzanie się kobiet w ciąży, celem utrzymania zalecanej przez lekarzy wagi w tym okresie, jest nie tylko zbyteczne lecz może okazać się szkodliwe." Takie jest zdanie specjalnej komisji Krajowej Akademii Nauk (National Academy of Sciences — National Research Center).

Porusza tę sprawę, w jednym z numerów sierpniowych "Newsweek", przytaczając wyjątki z raportu komisji. Raport, zawierający 241 stronic druku, stwierdza m.in. iż dotychczasowe, ustanowione przez lekarzy - specjalistów, reguły, według których kobieta w okresie ciąży może przybrać na wadze nie więcej niż 10 do 14 funtów, są nie tylko bezsensowne, lecz, według wszelkiego prawdopodobieństwa, niebezpieczne.

"Większość kobiet — czytamy w sprawozdaniu Komisji — ma w okresie ciąży zwiększony apetyt i nie stosuje diety, natomiast przed wizytą u lekarza kobiety te, w obawie przed nieprzychylną diagnozą wpadają w szal odchudzania się, niejednokrotnie w ciągu 2-3 tygodni głodzą się dosłownie, tracąc w przyspieszonym tempie na wadze.

Lekarze Protestują

Lekarze zwalczają zalecenia komisji. Dr Shyuler Kohl z Centrum Medycznego w Brooklynie, wyraża wątpliwość by kobieta ważąca o 10 funtów więcej urodziła większej wagi dziecko; nadmierna tusza natomiast, mówi Kohl, może wywołać szereg komplikacji, jak wysokie ciśnienie krwi a nawet wskutek gromadzenia się nadmiernej ilości płynu w tkankach, zatrucie krwi (toxemia), co skończy się spowodować śmierć dziecka i matki.

Zalecenia Komisji

Komisja NAS-NRS zaleca lekarzom, poza zmianą regulowania wagi, aby w diecie przepisywanej pacjentkom zwracali uwagę na jakość — nie ilość — spożywanych posiłków, gdyż dotychczasowa, stosowana przez lekarzy dieta dla kobiet w ciąży jest, zdaniem komisji, zbyt uboga, zawiera zbyt mało witamin i składników odżywczych; zaspokaja wprawdzie głód, lecz nie przynosi niezbędnych w tym okresie korzyści.

Rady Praktyczne

Jeżeli chcemy ubić pianę z białka, jak najszybciej, możemy dodać do białka, odrobinę cukru, albo parę kropli bardzo zimnej wody.

Terpentyna zmieszana w równej części z amoniakiem usuwa zastarzałe plamy z farby na wełnianych materiałach.

Gdy krawędź naczyńa posmarujemy masłem, zawartość nie będzie wyciekała w czasie gotowania.

Abym przyspieszyć ścięcie się żelatyny, należy foremkę z żelatyną wstawić do naczyńa z zimną wodą, w której rozpuszczamy garść soli.

Od czasu do czasu dobrze zastąpić pastę, względnie proszek do czyszczenia zębów solą stołową. Sól czyszczy dokładnie i wybiela zęby.

Przyczyna Śmiertelności Niemowląt

"Powyższe może być pośrednią przyczyną znacznej śmiertelności niemowląt w St. Zjednoczonych", zaznacza komisja. Według ostatniej statystyki Narodów Zjednoczonych śmiertelność niemowląt w St. Zjedn. wykazuje 22 na 1,000 urodzeń (znaczenie niższe jest natomiast w W. Brytanii, Szwecji, Japonii i Wsch. Niemczech).

Głównym powodem śmiertelności jest przeważnie niska waga niemowlęcia, co powoduje słabe funkcjonowanie dróg oddechowych oraz inne dolegliwości. Natomiast waga niemowlęcia — czytamy w raporcie — zależy w dużym stopniu od wagi matki.

Komisja zaleca, jako "idealne" przybranie wagi w okresie ciąży do 24 funtów zamiast dotychczasowych 10-14 i regularne przyjmowanie posiłków, wykluczając wszelkie

KUCHNIA DOMOWA

Polsko-Amerykańska

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redakcję Dziennika Zwiazkowego — HELENE MOLL

Przepisy w języku polskim	około 100 ilustracji
Miary i wagi amerykańskie	Rady Praktyczne 600 Przepisów

Cena \$2.75 — Poczta \$3.00

Po wypienieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesyłać wraz z czekiem lub "money order"

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60623

UWAGA — Na C.O.L. książek nie wysyłamy

Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sumę \$3.00 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

Miasto i Stan

Zip Code

Dziś Pogrzeb Normana Stepeltona, Wiceprzew. National Tea Company

Dziś przed południem odbędzie się pogrzeb Normana A. Stepeltona, który z dziedziczenia produkcyjnego doszedł do stanowiska prezesa i nieco później został wiceprezyszcą National Tea Company.

pod swą kontrolą ponad 150 sklepów, a generalnym superintendentem został w 1951 r.



Norman Stepelton

Wiceprzew. Stepelton zmarł w piątek w swym domu nr. 18 Winfield Dr., Winnetka, widocznie na atak serca w wieku 57 lat. Był on prezesem National Tea Co. od 1961 roku, dla której pościwił całą swoją karierę aż do 17-go lipca br., kiedy został wybrany wiceprezyszcą.

Podczas jego prezesury National Tea Co. cieszyła się poważnym wzrostem. Obecnie firma ta prowadzi 950 sklepów w 20 stanach, w tym 250 na obszarze chicagowskim, a sprzedaż jej dochodzi do \$1.5 miliarda.

Sp. Stepelton urodził się w Lima, Ohio, skąd we wczesnej jego młodości jego rodzina przeniosła się do Chicago. Norman A. Stepelton ukończył średnią szkołę w Calumet ale z powodu depresji nie mógł uczęszczać do kolegium. Pracę swą w National Tea Co. rozpoczął w 1933 roku w charakterze urzędnika produkcyjnego, a w maju 1940 roku został okręgowym zarządcą 30 sklepów na południowej stronie Chicago. W 1945 roku miał

Ludomir Rubach "A Oto Wyroczone Gopło"

Prastare legendy wiążą początki państwa i narodu polskiego z jeziorem Gopłem. Nad jego brzegami narodziła się "Stara Baśń" o Popielach i Piastach. Tu właśnie — jak świadczy Jan Długosz — miał Popiel dwudziestu stryjów w czasie biesiady na zamku, w Kruszwicy wytruć, a choć następnie "schronił się na statku wśród jeziora, a potem w "drewnianej wieży", zawsze woda otoczona, dopadły go stada myszy z trupów książęcych wylęgię i na drobniutkie kawieczki rozniósły...

Tu nad Gopłem stać miała skromna chata Piasta — kołodziej, po niesławnej śmierci Popiela na wiecu ludowym obranego na władcę tej nadgoplańskiej polańskiej ziemi, tego Piasta który dał początek sławnej dynastii założycieli państwa polskiego.

Wieża nad brzegami Gopla w Kruszwicy, nazywana Mysią, uwiarytelnia tu prastare legendy. Więc kto by chciał poznać legendarną kolebkę polskiej państwowości — powinien odwiedzić czarnoziemne Kujawy, krainę nadgoplańską. Pisz M. Konopnicka... "A oto wyroczone Gopło, nad którym siedzi korona Kruzwicka". O narodzinach Polski tu na bursztynowym szlaku prowadzącym z dalekiego południa ku Bałtykowi przypominają liczne pamiątki historyczne.

Prócz Mysiej Wieży przypomina przeszłość XII-wieczna katedra kruszwicka, cenny zabytek budownictwa romańskiego. A w niedalekim Inowrocławiu również dwunastowieczny kościół Np. Marii, budowla romańska z ciosów granitowych. A zaś w Kościeleu kościół św. Małgorzaty z kwadratową wieżą obronną, też -XII-wieczny. Przypominają przeszłość inne pomniejsze zabytki. W muzeum kruszwickim zgromadzono skrzętnie liczne eksponaty wykopaliskowe i etnograficzne.

Abby zabezpieczyć liczne pamiątki dziejowe i walory krajoznawcze tego dla Polaków wyjątkowo cennego regionu, tak ściśle związane z początkami Państwa Polskiego, utworzono dwa lata temu nad brzegami Gopla park narodowy, nazwany Parkiem Tysiąclecia. Obejmuje obszar 12.634 ha, na terytorium dwóch województw: poznańskiego i bydgoskiego.

Ścisłej ochronie jako rezerwat przyrody, podlega całe Gopło i jego bezpośrednie otoczenie, łącznie 2300 ha. Pozostały teren parku podlega ochronie krajoznawczej, w celu zachowania choćby częściowo specyficznych cech regionu, przy zwracającymi się do siebie wyobraźni jak wyglądały te strony w czasach legendarnej "Starej Baśni", kiedy to, przytaczając opis imaginacji — Józefa Ignacego Kraszewskiego...

"Najlepiej widać debry gluche stały pobierane w liście, pachniały brzozy potrzebujące długimi warkoczami, w stóp drzew, gdzie zajaśniało tylko słońce, kwiatek się ku niemu uśmiechał. Na każdej gałęzi sześcioblat ptaszek, w każdym promieniu złota muszka igrała. Cały ten świat wody, lasy, ptaki, zwierzęta i muszki złote i rybki srebrne żyły wówczas życiem jednym w dziwnej zgodzie i braterstwie.

...Harmonia wielka pannała w tym świecie zaczerpniętym, w którym wszystko składało się na jedną całość. Jeśli do harmonii w przyrodzie, do pojednania człowieka z otaczającym go światem, tęsknił już Kraszewski (a tej tęsknoty dał niejednokrotnie wyraz w wielu swoich powieściach, w opisach żywego świata przyrody), który nie znał jeszcze rozmiarów wśrodczesnej mechanizacji i urbanizacji, to cóż mówić o nas odciętym niemal całkowicie od przyrody w jej "dziejowym" stanie. Wyrazem tej narastającej w społeczeństwach tęsknoty za przyrodą w jej pierwotnej krasie i bo-

gactwie, są próby ratowania jej skąpych pozostałości pod postacią rezerwatów i parków narodowych.

W Polsce zachowały się jeszcze w stanie nieomal pierwotnym dość liczne połacie przyrody, — której wygląd mniej więcej odpowiada opisowi wyżej przytoczёнemu.

Państwo otacza je opieką, chcąc zachować je dla badań naukowych i rekreacyjnego oddziaływania na człowieka, na jego psychikę zmęczoną życiem wielkomijskim. Jednym z takich rezerwatów przyrody, krajoznawczy i zdrowotny staje się również Gopło — przy czym Park Nadgoplański łączy z elementami historycznymi, co jeszcze bardziej podnosi jego atrakcyjność.

Dłatego niektóre odcinki rezerwatu położone bezpośrednio nad Gopłem i samo historyczne jezioro podlegają specjalnej ochronie. Obejmuje się nią odcinki mające szczególne znaczenie przyrodnicze lub historyczne. A więc te brzegi Gopla, które zarastają unikalne pasy trzcin oraz bagna i moczary, na których znajdują się miejsca legowiska wodnego i błotnego i gdzie zatrzymują się najchętniej ptaki przelotne.

Ścisłe rezerwaty przyrodnicze utworzono w okolicach Bachorza, Babul, Kat Kicowskich, Osoby, Potrzymonka, Trzciny Gizowskiej, Zatokki Suchej. Nie wolno na tych odcinkach kosić traw, polować, urządzać obozowisk. W celu zabezpieczenia przyrody legendarnego jeziora ograniczono do wypadków niezbędnych ze względów naukowych wpływanie na wody Gopla łodzi, przy czym do zachodniej odnogi jeziora wjazd łodzi został całkowicie zabroniony. Łodzie motorowe mogą płynąć tylko głównym nurtem Noteci, jak wiadomo, przepływającej przez Gopło.

Powstanie Parku Narodowego na Pojezierzu Kujawskim, w kraju o wysokiej kulturze rolnej, powitała opinia społeczeństwa polskiego, a szczególnie Wielkopoleanie z wielkim zadowoleniem. Bilans wyników ochrony przyrody w Polsce został znacznie wzbogacony, przy czym za zjawisko szczególnej wagi, fakt precdensowy, uważa się powiązanie w jedną całość problemu ochrony przyrody żywej z ochroną zabytków historycznych. Nie tylko bowiem na samym terenie Nadgoplańskiego Parku Narodowego napotykalimy na siedziwych świadków pradziejów i dziejów narodu polskiego.

Niedaleko od Kruszwicy, w niewielkim miasteczku — Kowalu, urodził się Kazimierz Wielki. Za Gopłem bardziej na wschód ciągnę się pola polbojowska pod Płowcami, na których Władysław Łokietek zadał klęskę wojskom krzyżackim w 1331 roku! Niedaleko też do Strzelna z unikalnym kościołem św. Prokopa z XIII wieku.

Turyści odwiedzający Nadgoplański Park Narodowy mogą więc zarówno rozpałmiętywać przeszłość historyczną, dzięki zetknięciu się z szacownymi zabytkami dziejów polskich, jak również jednocześnie obserwować życie żywej przyrody w jej regionalnych osobliwościach jakie zachowały się do dziś nad Gopłem i pobliskimi jeziorami Pojezierza Kujawskiego, odczynny rzadkiego ptactwa.

Moga obserwować życie otactwa błotnego i wodnego jak np. czapli siwej, mew, bąków, dzikich łabędzi, żuraw, kaczek itd. Przwrzyć się rzadkim okazom flory nadwodnej i roślin stepowych występujących w tym regionie. A wreszcie zetknąć się z kujawskim regionalnym folklorem z ludowym obyczajem zachowanym tu mimo postępu urbanizacji. To przecież z tych właśnie stron pochodzi jeden z najpiękniejszych ludowych tańców polskich — kujawiak! Więc kto planuje tu turystyczną wycieczkę po Polsce — niech namięta o Nadgoplańskim Parku Narodowym! (KAI)

Pszczoły Wśród Kopalń

Katowice — Aż trudno uwierzyć, ale według agencji krajowej w zadymionych, hałaśliwych Katowicach pszczoły, jak gdyby nic, żyją sobie i "fedrują" miód. W stolicy województwa katowickiego istnieje i działa ruchliwe koło Polskiego Związku Pszczelarskiego.

Liczy ono 74 członków, posiadających łącznie 110 pasiek, przeważnie w przydomowych ogródkach i ogrodach działkowych.

Hazardziści Zwycięzili

Bruksela (DP) — Zwolniony gier hazardowych w księstwie Luksemburg zwyciężyli 50-letnią walkę o zalegalizowanie kasyn gry. Po 7-letnich przygotowaniach i dyskusjach w parlamencie ogłoszono projekt ustawy o grach hazardowych zezwalający na legalne czerpanie zysku z domów gry. Oczekuje się, że projekt ten przejdzie w głosowaniu na jesiennej sesji parlamentu.

Amerikanin Wydaje w Europie: \$470; 97% Leci Samolotami

London, (D.P.) W 1969 r. Amerykanie wydali na podróże zagranicę 5 i pół miliarda



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek mój, śp.

Edward Kapusta

po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 7-go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w starszym wieku. Obrządku pogrzebowego będą prywatne.

W ciężkim żalu pogrążeni: **Maria** (z domu Kisel), żona; **Zdzisława Pudzanowska**, córka; **Andrew**, wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Kirsten Funeral Home, Telefon AR 6-3378.**



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Władysław Woźniak

Członek Tow. Dobrego Pasterza Nr. 494 Z.P.R.K., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 7:30 wieczorem w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z Dułski Funeral Home, pnr. 2806 So. Kolon Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Zofia** (z domu Besiak), żona; **Edward** (Dorota), syn i synowa; **Anna** (Stanisław) Miezio i **Stasia** (Józef) Morel, córki i zięciowie; **Dr. Donald S. (Rosanne) Miezio**, wnuk z żoną; **Shirley Ann Morel**, wnuczka; oraz 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan J. Dułski, Telefon BI 7-7321.



Stanisław Woźniak

PREZES KLUBU SPORTOWEGO WISLA S.A.C.

Niestrudzony polsko-amerykański działacz sportowy przeniósł się do wieczności, pozostawiając w głębokim smutku swą żonę, najbliższą rodzinę w Chicago i w Polsce, oraz ukochaną przez niego organizację klub sportowy Wisła S.A.C.

Stroskanej Żonie oraz całej rodzinie, pogrążonej w głębokim smutku składamy wyrazy prawdziwego współczucia.

ZARZĄD KLUBU WISLA S.A.C.
GRACZE ORAZ WSZYSCY CZŁONKOWIE

Zarząd prosi o wspólne pożegnanie zmarłego w kaplicy pogrzebowej B. F. Malec, 834 N. Ashland Ave., w poniedziałek, dnia 10-go sierpnia o godz. 8 wiecz., oraz o udział w pogrzebie we wtorek, 11-go sierpnia o godz. 9:30 na cmentarz Św. Wojciecha.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Stanisław Woźniak

Żołnierz II-go Korpusu, Prezes Klubu Sportowego Wisła S.A.C.

po nieszczęśliwym wypadku, kiedy wydawało się, iż wraca do zdrowia, pożegnał się z tym światem w piątek, 7-go sierpnia, 1970 roku, o godz. 5-tej po poł. Przeżył lat 50.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Matki Boskiej Anielskiej, 1825 N. Wood, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i przyjaciół, w głębokim żalu i smutku pogrążeni: **Anna**, żona; **Władysława**, siostra; **Honorata**, matka w Polsce; **Zbigniew**, brat w Polsce; **Agnieszka Lewandowska**, ciocia; **Zdzisław Złotek**, kuzyn.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 421-5800.

dolarów. Przeważnie amerykański turysta wydatkuje w Europie 470 dolarów, Europejczyk w Ameryce zaś około 300 dolarów. 97 proc. ogółu podróży do Europy odbywa się drogą lotniczą.



Edward Gierlaski

Nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1970 w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Ewelina Nykaza** i **Olga Best** siostry wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.**



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Jan Rymarz

(mąż śp. Ludwiki)

Członek Tow. Synowie Gór z nad Skawy Grupa 1524 Z.N.P. i Tow. Gen. Józefa Hallera ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go sierpnia, 1970 r., o godzinie 11:55 przed południem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła ŚŚ Młodzianków a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Stanisław** syn; **Daniel** (Lynne) **Arlene** (Wayne) **Anderson** i **Albert** (Karen) wnuki i wnuczka, oraz prawnuczęta wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.**

(10, 11)



Stanisława M. Dziamara

(z domu Smigielska, żona śp. Andrzeja)

Członkini Oddz. 65 Zw. Młodzieży Polskiej na Ziemi Washington po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go sierpnia, 1970 r., o godzinie 8:45 rano w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4802 S. Wolcott ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 West 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Regina** (Michał) **Hallo** i **Julianna** (dr. Edward) **Bartkowski**, córki i zięciowie; **Walentyna Nowaczyk** i **Franciszka Ligocka**, siostry; 5 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Franciszek A. Kozera, Telefon YArds 7-3888.**

(10, 11)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Franciszek Kruk

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 9-go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 1:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3517-27 N. Pulaski Rd., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Aniela** (z domu Pokora), żona; **Jan** i **Marek**, synowie; **Betty** i **Delphine**, synowie; 4 wnuczek, 1 wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Raymond K. Theis, Telefon IN 3-5800.**



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Marta Zintak

(żona śp. Benjamina — matka śp. Edwarda)

Członkini Tow. Św. Barbary Gr. 35 Związku Polek w Ameryce, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 8-go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 7-iej rano, w starszym wieku. Dawniej zamieszkiwała w dzielnicy McKinley Park.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 10:30 rano, z **Patka Funeral Home**, pnr. 3756 So. Paulina ul., do kościoła ŚŚ Apostołów Piotra i Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Eleonora**, córka; **Benjamin Jr.**, syn; **Jan Murawski**, zięć; **Joan**, synowa; **Phyllis Cady**, siostra; wnuki i wnuczki, prawnuczka i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Po informację: **Telefonować 523-0829.**



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, syn mój i brat nasz, śp.

Tadeusz Wójcik, Jr.

(syn śp. Jana)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1970 roku, o godzinie 2:30 popołudniu, w średnim wieku.

Zamieszkiwał w Hinsdale, Ill. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Owceja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Tomasz** i **Tadeusz Jr.**, synowie; **Anna Wójcik**, matka; **Genowefa** (Edward) **Stovich**, **Edmunda** (Edmund) **Wójcik**, **Edward** (Edmund) **Rzeczka**, siostry; brat, szwagrowie i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Frank A. Owceja, Telefon: CL 4-3838.**

Czy Kociółek Będzie Następcą Cyrankiewicza?

(FEI) Dzienniki warszawskie podały, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu (30.6) "zastwierdzono nowe zmiany i przesunięcia" w składzie rządu J. Cyrankiewicza. "Zgodnie z jego wnioskami" — informuje m.in. "Trybuna Ludu" (1.7.) — odwołani zostali z zajmowanych dotąd stanowisk wicepremierów M. Olewiński i S. Majewski oraz ministrowie F. Gesing — Lesnictwo i Przemysł DREWNY, A. Radliński — Przemysł Chemiczny i W. Lechowicz — Drobną Wytwórczość. Jednocześnie na wniosek Cyrankiewicza powołano dwóch nowych wicepremierów: S. Kociółka członka Politbiura i pierwszego sekretarza PZPR w woj. gdańskim oraz M. Jagielskiego zastępcę członka Politbiura i dotychczasowego ministra rolnictwa. Ministrami mianowano: Z. Drozda — Gospodarkę Komunalną, J. Kusiaka — Drobną Wytwórczość, J. Okuniewskiego — Rolnictwo, J. Popka — Lesnictwo i Przemysł DREWNY, E. Zawadę — Przemysł Chemiczny.

Sejm zatwierdził również zmiany przeprowadzone w prezydium rządu przez Radę Państwa w okresie między posiedzenia a obecną sesją Sejmu. W okresie tym powołano na stanowisko wicepremiera J. Kuleszę dotychczasowego przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a na jego miejsce mianowano S. Majewskiego. Wszyscy nowo mianowani wicepremierzy i ministrowie są członkami partii chowu wojennego. Wszyscy posiadają wyższe wykształcenie i dłuższy staż pracy w przydzielonych im resortach. Jeden tylko wśród nich, najstarszy wiekiem — Jerzy Popko, jest członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Na uwagę zasługuje także fakt, że na miejsce Włodzimierza Lechowicza, który był jedynym przedstawicielem Stronnictwa Demokratycznego w rządzie Cyrankiewicza, nie miano wano członka tego stronnictwa lecz PZPR-owca Jerzego Kusiaka, dotychczasowego przewodniczącego pre-

zydium Rady Narodowej w Poznaniu. Jak wiadomo podstawową bazą organizacyjną Str. Demokratycznego są ziemnielnicy, drobnii wytwórcy, prywatny handel i poszukująca przed partią azylu inteligencja. Utrata ostatniego fotela ministerialnego w rządzie przez to stronnictwo może być zapowiedzią jego likwidacji.

Stanisław Kociółek Następcą Cyrankiewicza?

Dotąd w rządzie Cyrankiewicza, składającym się z 25 ministrów i 1 kierownika ministerstwa (Gospodarkę Komunalną), było pięciu wicepremierów. Obecnie jest ich sześć. "Zastąpiła bowiem — jak oświadczył Cyrankiewicz na posiedzeniu Sejmu — konieczność wzmocnienia Prezydium Rządu, żeby na czas rozwiązywać problemy wiążące się z całą gospodarką lub większymi od resortowych — kompleksami spraw, aby skutecznie nadzorować, kontrolować, pomagać, koordynować. W sumie — aby efektywnie kierować".

Najważniejszy "kompleks" tych spraw — resorty przemysłu, powierzono Stanisławowi Kociółkowi, który ma opinię antyliberała, ale jednocześnie twierdzi się, że inteligencja, rozsądkiem i ostrożnością góruje nad innymi członkami Politbiura. Urodzony w Warszawie — jest on młodym członkiem tego 12-osobowego zespołu. Od 1964 roku robi w partii błyskawiczną karierę. Nie bez znaczenia dla tych szybkich awansów jest zaufanie Moskwy, którym cieszy się od lat. Ponieważ w Warszawie stale się mówi, że Gomulka upatrzył sobie następcę w Kociółku, nie jest wykluczone, że przed tym może on objąć premierostwo po Cyrankiewiczu, a następnie spadek po Gomulce. — Inni potencjalni kandydaci nie wchodzi jako by w rachubę. Moczar jako długoletni szef Bezpieki nie może objąć stanowiska pierwszego sekretarza partii, Zenon Kliszko jest za stary i chory, a Edward Gierk uchodzi za "niebieskiego liberała".



AMERYKANSCY JENCY W HANOI. — Po powrocie do Szwecji z 3-tygodniowej podróży do Pn. Wietnamu, szwedzki adwokat Hans - Goeran Frank (po lewej) pokazał powyższe zdjęcie trzech amerykańskich lotników, którzy kilka lat temu dostali się do niewoli komunistycznej i trzymali się w Hanoi. Lotnicy zostali zidentyfikowani jako (od lewej): płk. Edison Miller, lat 39; pilot marynarki Robert Schweizer, lat 38, oraz Walter Wilber, lat 40.

SYN POŁUDNIA

Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorostłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać

Sprawa Nowej Elektrowni

New York, (N. S.)—Mayor miasta New York Lindsay zapowiedział, że zasiądzie opinii szereg ekspertów i przywódców w sprawie projektowanej budowy nowej elektrowni...

W ub. niedziele projekt ten rozpatrywany był przez specjalny komitet rady miejskiej. Za przyjęciem jego opowiedział się trzech członków...



HURAGAN CELIA WYRZUCIŁ ŁÓDZIE NA BRZEG. — Uszkodzone i wyrzucone na brzeg w Aransas Pas, Tex., przez huragan Celia, łódzie do łowienia krewetek na pewno nie przyczynią się do obniżenia detalicznych cen krewetek.

WANTED FORK LIFT TRUCK MECHANIC. Excellent Starting Wages Top Fringe Benefits Ideal Working Conditions...

MACHINIST WTD. Immediate opening for experienced man with general shop exp. welding helpful. Top spot for good man!...

WAREHOUSE MEN Experienced Lift Truck Drivers Day or Night Shift. Excellent Company Benefits.

American Gyro-Tex 10501 W. Waveland Ave. (Cor. of Carnation and W. Waveland) Franklin Park, Ill.

RADIO TECHNICIAN South Side. Ask for Mr. Fontana. 927-5910

Machine Operator Trainees Will train men for positions as OPERATORS and FABRIC ROLE PROCESSING...

Potrzebni Mężczyźni DO PRACY Stała praca, bardzo dobra zapłata. Platne święta i wakacje. Darmo ubezpieczenie szpitalne i medyczne...

JOHN GILLEN & CO. 2540 S. 50th Avenue Cicero, Ill. Tel. 242-4575

WYBORNICH VILLAGE Piękny z 4 sypialniami dom, pokoj mieszkalny, jadalnia, pełna łazienka...

4 & 5 Room Apts. Heated, 1st and 3rd. LAKEVIEW AREA. 472-6323

KONTRAKTORZY KOMPLETNE REMONTY Możecie wydać więcej pieniędzy, ale nie mieć lepiej wykonanej roboty!

Oponują 3-Miesięcznym Wakacjom Sądu Washington, (UPI) — Przywódce Senatowi — Mike Mansfield i Hugh Scott — zwrócili się do Najwyższego Sądu Krajowego...

BOOKKEEPER FULL CHARGE For Manual Ledger Must have experience in accounting for a manufacturing company.

SEWING MACHINE OPERATORS Exp. on gowns. Steady. Air cond. One block from Union Station. 263-5978

Pomoc Domowa DEPENDABLE WOMAN WANTED 3 or 5 DAY WEEK Steady, for General House Work.

FARMY Na północnym Zachodzie Dobra inwestycja, 5 akrów farmer-skiej ziemi ze stawem. \$950 wpłaty. Długie spłaty. 231-1025

Poszukuje Mieszkania PRACUJĄCE małżeństwo w średnim wieku, mieszkający 16 lat w tej samej dzielnicy, poszukuje mieszkania z 4 sypialniami...

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Sherman Parku. — blisko 52-ej i Throop. Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem...

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 10 Sierpnia Środa, 12 Sierpnia

Tow. Miłość Wolności Gr. 2749 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 10-go sierpnia, w sali Weteranów przy 3024 N. Laramie Ave.

Wtorek, 11 Sierpnia

Tow. Gwiazda Nadziei Grupa 1864 ZNP. Niniejszym zawiadamiam, że posiedzenie grupy odbędzie się, we wtorek, 11-go sierpnia w sali Moskala przy 831 N. Ashland Ave.

Zapisy Do Średniej Szkoły Wieczorowej

Zapisy do średniej szkoły wieczornej Wells rozpoczną się w środę, 9-go września br. i będą trwały do czwartku, 24-go września 1970, w budynku Wells Evening School...

Z Klubu Parafii Maków

Podajemy, iż posiedzenia oddziału zostały do 27 września. Prosimy więc członków i członkinie o przybycie na posiedzenie powakacyjne dopiero 27 września.

Z Oddziału Syrena 49 L.M.

Zawiadamy się wszystkich członków i członkinie Oddziału Syrena Nr. 49 L.M.A. że posiedzenie, które miało się odbyć w lipcu, zostało odłożone do 14 sierpnia...

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 16 sierpnia, Klub Marynarski Morskie Oko — urządza pielgrzymkę do OO. Salwatorów w Gary, Ind., na nowenne do Matki Boskiej Fatimskiej.

Posiedzenie Tow. Wierność

Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 19 sierpnia br., w Cornell Parku, przy 51-ej i Wood ul. o godz. 7-ej wieczorem.

Z FRONTU WIETNAMSKIEGO. — Podczas operacji, żołnierz 101-ej amerykańskiej dywizji powietrznej rozmawia na dwóch radiofonach w bazie Veghel, położonej 20 mil na południowy zachód od Hue, Pld. Wietnam.



POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

FORANNY DZWONEK Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11 - 11:30 rano Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC 7 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

TONY PIENKOWSKI Show Stacja WTAQ-1300 KC Codziennie 9:35 - 10:00 rano

GODZINA MIĘDZYNARODOWA Stacja WTAQ-1300 KC Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

KAWALKADA Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

GŁOS POLONII WOPA-1490 KC Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz. pp. MET. JOZEF i SŁAWA MIGALOWIE — Właściciele p. DIANA MIGALA-CIHAK Kierowniczką

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

KŁOPOTY SIEKIERKÓW Stacja WOPA-1490 KC W każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI Anonsery PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Akcja Gub. Ogilvie Za Udziałem Stanów w Dochodach Federalnych

Gub. Ogilvie zamierza rozwinąć kampanię na rzecz uchwalenia przez Kongres poprawki do Konstytucji, która pozwoliłaby stanom na udział w dochodach federalnych.

Oczekiwane jest, że gub. Ogilvie zdobędzie poparcie dla tej swej idei podczas Krajowej Konferencji Gubernatorów, jaka się rozpocznie jutro, dnia 11-go sierpnia, w Czask Lake, Mo.

Gub. Ogilvie i popierający go gubernatorowie innych stanów wierzą, że czas już dojrzał, aby z taką ideą wystąpić i ją obrócić w czyn.

Usprawiedliwieniem, a raczej uzasadnieniem dla takiej kampanii są rosnące we wszystkich stanach wydatki na pomoc publiczną. Legislatura stanu Illinois uszalała wiosną tego roku na pomoc publiczną w 1971 roku rekordową sumę \$856 milionów, co stanowi wzrost o \$168 milionów w porównaniu z budżetem na ten cel roku bieżącego. Ale i to już teraz okazuje się, że nie wystarczy i Legislatura będzie proszona w styczniu 1971 roku o uchwalenie \$16 milionowej podwyżki, czyli, że budżet dobroczynności publicznej na 1971 roku Illinois może wynieść \$872 miliony.

Federalne zarządzenia stale zwiększają, a nie zmniejszają ciężary publiczne dla

stanów. Gub. Ogilvie ostrzegł w dniu 20 lipca podczas konferencji Gubernatorów w Columbus, Ohio, że uciekanie się do drastycznych środków, jeśli Kongres nie uchwali wkrótce ustawy pozwalającej stanom na udział w dochodach federalnych z podatków.

Tymczasem Kongres nie okazał dotąd żadnej chęci na przyjęcie stanom z pomocą finansową na akcję pomocy publicznej. Wobec tego gub. Ogilvie planuje na mającej się odbyć Konferencji Gubernatorów w tym tygodniu tę sprawę poruszyć i wezwać gubernatorów do poparcia jego idei.

Gub. James A. Rhodes z Ohio, powiedział na ostatniej konferencji Gubernatorów w Columbus, że każdy gubernator zgodził się z oceną, iż świadczenia na pomoc publiczną są "problemem Nr. 1 w naszym kraju". Zdaniem gubernatora Ogilvie dystrybucja dochodów federalnych na poszczególne stany powinna bazować na ilości mieszkańców w danym stanie. Na tej samej zasadzie stan Illinois oddaje miastom i powiatom jedną dwunastą część swych dochodów podatkowych.

Gub. Ogilvie powoła się na artykuł 5-ty Konstytucji jako na podstawę prawną dla swej akcji.



ZRÓWNANE Z ZIEMIĄ MIESZKANIA NA LOTNISKU — Huragan Celia zrównał z ziemią mieszkania rodzin na lotnisku na ymarki w Corpus Christi, Texas.

W Illinois 18 Szkół Katolickich Zamknie Swe Drzwi Dla Uczniów

Katolicy Superintendenci Szkolni Ostrzegają Przed Kryzysem

Ks. prałat Robert Clark, superintendent szkolnictwa katolickiego archidiecezji Chicago podaje do wiadomości, że w stanie Illinois 14 katolickich szkół parafialnych i 4 szkoły średnie (high schools) nie otworzą swych drzwi dla uczniów z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, przez co 4,000 uczniów przejdzie do szkół publicznych lub innych szkół parafialnych.

W ciągu przyszłego roku szkolnego większość katolickich szkół parafialnych będzie przeżywała "kryzys finansowy", jeśli Legislatura stanowa nie przyjdzie z pomocą na swej sesji w styczniu 1971 i nie uchwali ustawy o pomocy dla szkolnictwa parafialnego. Ale ks. prałat Clark dodał, że nie spodziewa się, by w ciągu przyszłego roku szkolnego miały być któreś szkoły parafialne jeszcze zamknięte. Kryzys będzie do pewnego stopnia opanowany, ale tylko na jeden rok i to nie cały, bo nie wiem, co będzie w wyborach w marcu 1971 — powiedział ks. prałat Clark.

W Archidiecezji Chicago, gdzie w ciągu ostatniego roku szkolnego były zamknięte 3 szkoły średnie i jedna elementarna, zaczyna działać skuteczny program "Operation Friendship", polegający na tym, że bogatsze parafie przychozą z pomocą finansową szkółom w parafiach biednych.

Chicagońska Rada Edukacyjna odmówiła rozważenia programów tak zwanego podwójnego zapisu ze szkołami katolickimi.

Zamknięte zostały w Archidiecezji Chicago następujące szkoły średnie: św. Filipa — przy 3141 W. Jackson Bulward; Marywood High School, przy 2128 Ridge Ave. Evaston; szkoła św. Patrycja, przy 122 S. Desplaines ul. i szkoła elementarna przy 1240 S. 48-ma Ct. Cicero.

Jeśli nie dostaniemy pomocy stanowej w przyszłym roku, to jednak 30 do 50 procent katolickich szkół parafialnych w diecezji Rockford ulegnie zamknięciu w roku szkolnym 1971-72 — powiedział ks. Thomas Brady, superintendent szkolnictwa katolickiego — teże diecezji.

Twierdzi on, że jest niemożliwe dla rodziców płacenie większych opłat za swe dzieci w szkołach.

Podobne obawy wypowiedział ks. Eugene Finnel, superintendent szkół katolickich

w diecezji Peoria, gdzie 5 szkół parafialnych nie otworzy swych drzwi dla uczniów z początkiem tego roku szkolnego. W diecezji Joliet dwie szkoły elementarne będą zamknięte.

Zabiegi o Jednolite Prawa Rozwodowe

St. Louis, Mo. (UPI) — Prawa rozwodowe w poszczególnych stanach, są tak odmienne, że uzyskany w jednym stanie rozwód, nie jest obowiązującym w innym stanie i rozwiedziona para uważana jest dalej za małżeństwo. Dla odzwierciedlenia tej sytuacji, prowadzone są obecnie starania ażeby prawa przy uzyskaniu rozwodu jak i zawarciu ślubu, były jednolite we wszystkich stanach. "Krajowa Konferencja Komisarzy Dla Wprowadzenia Jednolitych Praw we Wszystkich Stanach", jaka odbywa się obecnie w St. Louis, debatuje nad tą kwestią, starając się o przeprowadzenie z mianymi praw rozwodowych w Legislaturach Stanowych. Konferencja Komisarzy poprzedza 93-cią konwencję Amerykańskiego Stow. Prawników z całego kraju.

Jak słusznie podkreślają debatujący na konferencji komisarze z 50 stanów, osoby trudne nie mają żadnych trudności w uzyskaniu rozwodu, natomiast osoby biedne, zmuszone są nieraz do podrzynania legalnie podziurów współżycia małżeńskiego, gdy małżeństwo to już dawno, jako małżeństwo, przestało istnieć. Komisarze zalecają ażeby jednym, obowiązującym we wszystkich stanach — prawem do udzielania rozwodu był powód "niemożliwe współżycie", (irretrievable breakdown) — bez szukania winnego w rozbitym śladzie małżeńskim.

Zgodnie z prowidzą, zalecaną przez komisarzy, zabiegający o rozwód musiałby mieszkać w danym stanie najmniej 90 dni przed wniesieniem podania o rozwód. Komisarze także zalecają ażeby 18-to letni mieli prawo wstąpienia w związek małżeński bez uzyskania z góry i rodziców, z tym, że musieliby czekać trzy dni do zawarcia ślubu po uzyskaniu licencji.

Główne Urzędy Chicago i Powiatu Cook Tylko w Rękach Irlandczyków

George Tagge — redaktor od spraw polityki miejskiej Chicago — zauważa w swej kolumnie "Political Lookout" w Chicago Tribune z dnia 8-go sierpnia, że operacje polityczne mayora Daley, jako szefa maszyny politycznej demokratów w powiecie Cook, są tego rodzaju, że nie pozostawiają one "wiele miejsca lub zgola nic" dla tych Chicagoian, którzy są aktywni w polityce, ale nie są Irlandczykami.

Spółeczność Chicago jest pluralistyczna pod względem etnicznym — stwierdza George Tagge i wylicza, że — składa się —

Z Irlandczyków, Polaków, Murzynów, Niemców, Włochów, Szwedów, Norwegów, Duńczyków, Anglików, Szkotów, Walończyków Austriaków, Belgów, Żydów, Meksykanów, Francuzów, Greków, Japończyków Portorykańców, Hiszpanów, Szwajcarów, Czechów, Słowaków i innych.

Tymczasem wszystkie kluczowe stanowiska w mieście Chicago i w powiecie Cook są obsadzone tylko i wyłącznie przez Chicagoian jednej grupy etnicznej, to jest przez Irlandczyków. Taka obsada jedną grupą etniczną, która jest, oczywiście, mniejszością w Chicago, następuje w periodycznych wyborach, reklamowanych jako ultrademokratyczne. Jaka zatem jest różnica między krajami komunistycznymi, gdzie z reguły "wybory" oddają rządy państwem, powiatem i miastem w ręce komunistów, a wyborami w Chicago, które pozwalają na obsadzenie wszelkich kluczowych stanowisk Irlandczykami?

George Tagge wylicza człowiek stanowiska w mieście i powiecie, zajmowane przez Irlandczyków, jak następuje:

1. Mayor Chicago — Irlandczyk, Richard Daley.
2. Prezes Rady Powiatowej — Irlandczyk, George W. Dunne.
3. Prezes Rady Rezerwatów Leśnych — tenże sam Irlandczyk, Dunne.
4. Prezes Dystryktu Parków — Irlandczyk, Daniel Shannon.
5. Assesor powiatowy — Irlandczyk, P. J. Cullerton.
6. Prokurator stanowy — Irlandczyk, Edward V. Hanrahan.
7. Szef sądów powiatowych — Irlandczyk, John S. Boyle.
8. Klerk Sądu Obwodowego — Irlandczyk, Matthew J. Danaher.
9. Przywódca demokratycznej grupy aldermanów Rady Miejskiej — Irlandczyk, Thomas E. Keane.
10. Superintendent policji — Irlandczyk, James Conlisk.
11. Komisarz straży ogniowej Chicago — Irlandczyk, Robert Quinn.
12. Superintendent szkół publicznych — Irlandczyk, James Redmond.
13. Rada prawny korporacji miejskiej — Irlandczyk, Richard L. Curry.
14. Obaj przywódcy demokratów w Legislaturze stanowej, także są Irlandczykami — Thomas A. McGloof i John P. Touhy w Izbie Reprezentantów.

Te wyżej wymienione stanowiska są obsadzone tylko Irlandczykami od czasu objęcia stanowiska mayora Chicago przez Richarda Daley, to jest od 1955 roku.

W kwietniu 1971 roku mayor Daley będzie ubiegał się o wybór na piątą kadencję — twierdzi George Tagge. Mayor Daley nie zrezygnuje też z przewodnictwa demokratów powiatu Cook, które piastuje od 1953 roku, gdyż jego zamiarem jest zainstalowanie "kithogosa dnia" swego syna Richarda M. Daley na stanowisku mayora Chicago.

Następnie, George Tagge twierdzi, że kandydat mayora Daley na stanowisko senatora — Adlai Stevenson III — nie może być pobity przez republikanina, sen. Ralph T. Smith'a, jeśli wkrótce nie będzie podjęta federalna akcja dla zapewnienia panowania prawa i porządku, celem przeprowadzenia w czciwych wyborów w murzynskich miejskich gmachach mieszkaniowych.

Republikańskim oponentem mayora Daley w polityce powiatu Cook jest skarbnik powiatowy Edmund J. Kucharski. Zna on tę sytuację.

Kucharski wie także — podkreśla Tagge — że nie ma on żadnych szans wygrania wyborów o stanowisko skarbnika stanowego w dniu 3-go listopada, jeśli administracja prezydenta Nixona nie zdecyduje się na drastyczną likwidację terroru przy umach wyborczych. W tej sprawie Kucharski ma wkrótce odbyć konferencję z nowo mianowanym prokuratorem dla północnej strony Illinois — Williamem J. Baurem, aby nakłonił prokuratora generalnego Johna Mitchell'a, by w obronie uczciwych wyborów, "zainicjował jakąś akcję w miejsce "pustych słów" — jak dotąd bywało.

W wyborach próbnych i różnych badaniach opinii publicznej republikanów szeryf Joseph Wood prowadzi przeciwko jego oponentowi, demokraci George W. Dunne, ale Woods dobrze wie, że to nie wystarczy. Być może, że siostra szeryfa — Rosemary Woods, która jest sekretarką prezydenta Nixona, potrafi zwrócić uwagę Prezydenta, co grozi jej bratu ze strony maszyny politycznej mayora Daley.

Również sen. Ralph Smith lepiej zrobiłby, żeby nie wyjechał na inspekcję do Wietnamu, jak planuje, ale zainteresował się "problemem czystości wyborów w powiecie Cook" — radzi George Tagge. System mayora Daley, polegający na chlebie i cyrku, znów podwyższy podatki w przyszłym roku, bo Chicago — jak i powiat Cook — znów podwyższą pensje dla pracowników publicznych, czyli dla maszyny politycznej mayora Daley — zapowiada George Tagge.

Spekulanci Staną Przed Sędem

14th Ward Republican Organization pokryje koszty złożenia w Sądzie Obwodowym pozwu oskarżającego zarząd Back of the Yards Social Action Club oraz drugiej organizacji zwanej Back of the Yards Neighborhood Council. Pozew został złożony przez byłego sekretarza 14th Ward — Daniela McCarthy, który obecnie jest członkiem Citizens' Committee to Clean Up the Courts, ugrupowania, zajmującego się weryfikacją decyzji sądowych.

McCarthy, zastępca szeryfa powiatu Garben, również członek Citizens' Committee oraz prezes tej organizacji — Sherman Skolnick, zarzucają dyrekcji Action Club oraz Neighborhood Council przywłaszczania sobie dochodów z urządzonej Family Fun Fair (wesolego miasteczka).

Jak oświadczył Skolnick — istnieje również przypuszczenie, że w nielegalnych praktykach organizatorów "Wesolego miasteczka" brało udział również kilku sędziów powiatowych, Ponadto — według złożonego pozwu — byzniesmani — organizatorzy staną pod zarzutem spekulacji w sprzedaży ziemi w dzielnicy Back of the Yards.

"Wesole Miasteczko", które mieści się przy Damen Ave. i 47th Street, zamknięte.

Meteor Będzie Widziany Tu w Środę

Dr Joseph Chamberlain — dyrektor Planetarium Adlera w Chicago — podał do wiadomości, że w środę wieczorem, to jest dnia 12-go sierpnia, będzie widziany w Chicago blizmy meteor "Penseid" na północnej stronie nieba, o około północy. Po północy zaś będzie widzialny około 50 małych opadających meteorów.

Dr Chamberlain zapewnia, że spadające meteory będą widziane, ale spalą się w przestworzach i nie doleżą do powierzchni ziemi.

Aresztowani Rabusie Braćmi

Policja zatrzymała dwóch złodziei, którzy obrabowali młodocianego mieszkańca Skokie. Aresztowani okazali się braćmi — Timothy, lat 22, oraz Hicks, lat 18; obaj zamieszkałi przy S. Throop, pnr. 740.

Według komunikatu policji — sprawców ujęto po pościgu w pobliżu starego miasta. Rabusie uciekali skradzionym samochodem z nadmierną szybkością.

Właściciel samochodu Cadillac'a z roku 1965, 19-letni Paul Sarasin, został obrabowany z \$10, po czym, pod groźbą noża złoczyńców, zmuszony do opuszczenia samochodu.

Popierajcie Tych Który Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



— OSTATNIE DNI —
LETNIEJ WYPRZEDAŻY
UBRANIA TROPICALNE

- CZYSTO WELNIANE, ORAZ WELNA I DACRON
- NAJMODNIEJSZE FASONY
- JEDNO i DWURZĘDOWE

TERAZ \$49.50 - \$59.50

MARYNARKI SPORTOWE i SPODNI



- NAJNOWSZE FASONY
- W JEDNYM KOLORZE, ORAZ W KRATĘ i PASKI

- JEDNO i DWURZĘDOWE
- NAJBARDZIEJ ZNANYCH FIRM

TERAZ OD \$25.00 - \$28.00 i wyżej

PASUJĄCE DO TYCH MARYNAREK SPODNI • "Wash & Wear"

\$8.95 - \$10

- LEPSZE GATUNKOWO
- TROPICALNE CZYSTO WELNIANE

\$12.95 do \$18.95 i wyżej

WYPRZEDAŻ KAPELUSZY SŁÓMKOWYCH \$2.95 i wyżej

STARSI AK — 1205 MILWAUKEE

CLOTHING CO.

DAJEMY ZNACZKI S & H

BR 8-1230

"Zmniejszenie Funduszu Edukacyjnego Jest Mitem"

Byli doradca prezydenta Nixona dr Roger A. Freeman, w czasie udzielonego niedawno wywiadu w programie radiowym, oświadczył, że pominięcie budżetu edukacyjnego na rzecz budżetu obrony jest absolutnym i bezpodstawnym mitem. Dla poparcia swego stanowiska Freeman przytoczył szereg danych statystycznych.

"W ciągu ostatnich 3-4 lat wydatki na zbrojenia zmniejszono o 9 proc. podczas gdy na edukację oraz inne potrzeby socjalne przeznaczono fundusz o 47 proc. wyższy od poprzedniego" — powiedział.

Od 1953 roku wydatki wojskowe wzrosły tylko o 49 procent, w porównaniu z 944-procentowym wzrostem finansów przeznaczonych na: — służbę zdrowia, edukację, opiekę społeczną i programy zatrudnienia. Freeman oświadczył, że w obecnej sytuacji między narodowej i przy obecnym funduszu zbrojeniowym, dalsza jego redukcja byłaby wielkim ryzykiem nawet większego konfliktu.

W dalszej części swojej wypowiedzi Freeman poparł decyzję prezydenta Nixona, który nie zatwierdził najnowsze go funduszu edukacyjnego.

Freeman stwierdził, że, aczkolwiek Prezydent jest jak najbardziej pozytywnie nastawiony do wniosków Wydziału Edukacji, miał równie ważne powody, aby nie przeznaczać, tymczasowo, więcej

pieniędzy na cele szkolnictwa. Głównymi przyczynami oddalenia przez Nixona wniosku o podwyższeniu funduszu edukacyjnego była inflacja, brak dobrze i precyzyjnie opracowanych programów, na które zostałyby przekazane dodatkowe pieniądze. Faktem jest również, że posiadające autonomię w dziedzinie nauczania stany, prawdopodobnie wolały same popierać własne programy, oświadczył Freeman.

"Disneyland" Nie Wpuści Długowłosych

Anaheim, Calif. (UPI) — Park rozrywkowy "Disneyland" wprowadził zarządzenie nie wpuszczania do parku żadnych długo-włosych młodzieńców i "hippies". Do zarządzenia tego doszło gdy w ub. czwartek nastąpiła konfrontacja między policją a 300 "niepożądanymi młodzieńcami", którzy urządzili w parku demonstrację, doprowadzając do zamknięcia parku na sześć godzin przed wyznaczoną do zamknięcia godziną o pierwszej po północy.

Dwanaście "niepożądanych" aresztowano po starciu z policją. Sześcioro — aresztowano podczas dnia za starania dostania się do parku bez zapłaconia biletu wstępu. Do konfrontacji doszło podczas "National Yippee Day" proklamowanego przez dysydenów, którzy przybyli do parku na wezwanie swych wodzów, urządzając wymarsz po głównej ulicy parku, wykrzykując niemoralne hasła. Maszerujący nieśli flagę Wiet-kongu, a po zajęciu tzw. wyspy "Tom Sawyer" przepędzili z niej wszystkich turystów. Zarząd parku wyraził ubolewanie, że na skutek karygodnej akcji "niepożądanych elementów" władze parku zmuszone zostały do wprowadzenia zarządzenia, wykluczającego wstęp długo-włosym i z zarosniętymi brodami młodzieńcom i "hippies" oraz "yippees".

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



PORWANA I ZWOLNIONA — Dziennikarze zadają pytania Susan Feldott, lat 9, oraz jej ojcu, Larry, po jej powrocie z Iowa, gdzie została zwolniona przez porwawca, Harolda Sumptera, lat 58, do swego domu w Sugar Grove, Ill. Porwawca oddał się dobrowolnie w ręce władz.



PODRÓŻ DOBREJ WOLI. — Podczas światowej podróży "dobrej woli", podjętej w interesie firmy w Kobe, Japonia, czterech młodych Japonczyków wyładowało w Seattle, Wash., po 48 dniach od opuszczenia Japonii w łodzi na cement, którą oni pomogli zbudować.